GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 114 ABC | Środa-Czwartek, 17-18 maja 1939 | Rok 2

Będziemy mieli pokój na raty ale nie będzie spokoju dla nerwów

Parademarsze i mowy, mowy, mowy...

Co niesie dzień polityczny?

Cofnijmy się wstecz o kilka tygodni i zatrzymajmy się na 28 kwietnia, kiedy to przemawiał Wódz Rzeszy i świat zadawał sobie pytanie: wojna czy pokój.

Na tym samym miejscu, w przeddzień owej mowy, wyliczyliśmy cały szereg punktów, o których kanclerz Hitler w swej mowie nie będzie mówił. Z uszeregowania tych faktów zaryzykowaliśmy twierdzenie: Wojny nie będzie!

Podkreśliliśmy, że conajmniej do 20 maja, t. j. aż do czasu wyjaśnienia się czy Mussolini wycofa swe wojska z Hiszpanii możemy być o pokój spokojni.

Dlaczego o tym wspominamy, czy dla próżnej chełpliwości publicystycznej? Bynajmniej. W polityce nie ma cudów. W polityce nie ma miejsca dla zawodowych przepowiadaczy, dla czarnoksiężników. Nieco intuicji potrzeba, owszem, ale stokroć ważniejszą rzeczą jest logika faktów.

Nie ma dwóch zdań, że Rzesza chce wojny, ażeby poszerzyć swój... Lebensraum, (przestrzeń życiową), ale chce wojny łatwej, chce wojny zwycięskiej.

Łatwa wojna skończyła się u progu Rzeczypospolitej. Trudnej wojny, wojny ryzykanckiej, Niemcy nie podejmą. To jasne dla każdego, kto nie da się zasugerować krzykiem i zgiełkiem wojennym.

W pamięci bowiem trzeba mieć fakty, gdyż one tylko mają wymowę. Fakty obróciły się przeciw państwom „osi". Niepewnej wojny nie zaryzykują.

ŻNIWA ODBĘDĄ SIĘ W PORZĄDKU

Niemcy popełniły kolosalny błąd. Przejdzie on chyba do historii narodowo-socjalistycznych Niemiec, jako „błąd polski" Gdyby Rzesza była naprawdę tak potężna, gdyby „oś" była naprawdę tak z twardej, hartownej stali, to Niemcy, szykując się do rozprawy z Francją starałyby się zapewnić sobie tyły na Wschodzie i rzuciłyby się nie na Czechosłowację, lecz w pierwszym rzędzie na jednego z najpotężniejszych sąsiadów na Polskę.

Na początku roku bieżącego i w roku poprzedzającym, byliśmy w znacznie gorszej sytuacji: nasze stosunki z Francją pomimo sojuszu, były nieszczególne, nie mieliśmy paktu z Anglią itd. Pomoc Francji, czy Anglii w sprawie „jakiegoś tam Gdańska", czy autostrady byłaby conajmniej pod dwoma znakami zapytania.

I mimo to Niemcy nie odważyli się zaczepić Polski, bo Polska reprezentowała siłę.

Jakiż wniosek z tego? Czy mogą zaczepić teraz, gdy mamy takie świetne atuty w ręku?

Więc łatwa stąd przepowiednia na jutro, że wojny nie będzie. Mamy pokój... na raty, ale nie będzie jeszcze spokoju dla nerwów.

W każdym razie żniwa i wakacje odbędą się w najlepszym porządeczku.

NIEMIŁE ZASKOCZENIE

Sytuacja w Europie się wyjaśniła. Już wiadomo kto z kim, a kto przeciw komu. Skończyło się podróżowanie dyplomatów. Von Papen pokpił w Turcji i jest teraz zdaje się w niełasce. Okazał się mało przewidującym politykiem. Na czoło wysuwa się teraz Goering, który jak wieść niesie, jest nastrojony bardziej ugodowo. Zna dobrze Polskę. Tyle razy przecież polował w Białowieży.

Niemcy teraz są wybitnie w pozycji defensywnej. Nadrabiają tylko miną. Cios turecki, równie jak i polski jest dla nich najboleśniejszy. Czeka ich, tak jak i Włochów niespodzianka hiszpańska. Na paradę zwycięstwa do Madrytu miał jechać Goering, a tymczasem... ambasador brytyjski przyjął zaproszenie i będzie reprezentował Wielką Brytanię.

Bardzo niemiłe dla Niemiec zaskoczenie. Anglia lubi, jak widać, przeciwnika bić własną jego bronią. Monachijskie parasole nie są już w modzie.

NA MARTWYM PUNKCIE

Co poczną teraz Niemcy, jaką obiorą linię postępowania. Jest pewne, że nie zrezygnują ze swych aspiracyj. Nie oddawajmy się aby złudzeniom!

Niemcy, — mówiąc wypróbowanym stylem austriackiego sztabu generalnego, — cofną się na z góry uplanowane pozycje dla tym skuteczniejszego podjęcia ataku.

Tą pozycją będzie prawdopodobnie chęć zatuszowania tych wszystkich dyplo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wódz armii litewskiej mówi z zachwytem o swym pobycie w Polsce

KOWNO. Na konferencji prasowej gen. Rasztikis oświadczył dziś do dziennikarzy litewskich co następuje:

„Prasa nie tylko nasza, **lecz również zagraniczna poświęciła mej podróży do Polski dużo uwagi. Niektóre pisma zagraniczne próbowały nawet pisać o jakiejś misji politycznej, lecz były to tylko bezpodstawne sensacje.**

Nie miałem żadnej specjalnej misji politycznej. Celem mojej podróży było skorzystanie z miłego zaproszenia Marszałka Polski Śmigłego-Rydza, złożenie oficjalnych wizyt **kierownikom Rządu Polskiego oraz dowództwa Armii Polskiej i nawiązanie kontaktu osobistego z Naczelnym Wodzem Polski Marszałkiem Śmigłem-Rydzem oraz innymi członkami dowództwa Armii Polskiej.** Przy tej okazji miałem sposobność zobaczyć Armię Polską, oraz kilka fabryk przemysłu wojennego.

Jeszcze przed moją podróżą prasa polska poświęciła sporo uwagi Litwie i jej wojsku. **Ciepłe głosy prasy polskiej wywoływały przychylne warunki dla moich odwiedzin w Warszawie** i przyczyniły się do powodzenia tej podróży. Prasa polska spopularyzowała nasz kraj, naszą Armię oraz inne dziedziny naszego życia.

Będzie to pożyteczne na przyszłość. Jestem bardzo wdzięczny prasie polskiej za serdeczne słowa.

Jako wojskowego interesowała mnie Armia Polska oraz jej praca w polu. Zwiedziłem Centrum Wyszkolenia Piechoty, znajdujące się na poligonie w Rembertowie, gdzie ćwiczenia trwały kilka godzin. Były one przygotowane bardzo starannie, zostały dobrze przeprowadzone i wywarły doskonałe wrażenie.

Ponowna konfiskata „Gazety Gdańskiej"

Wczoraj uległo konfiskacie przez gdańskie władze policyjne 8 dzienników polskich i żydowskich. M. in. skonfiskowano po raz drugi z rzędu „Gazetę Gdańską".

Ponowna konfiskata „Danziger Neueste Nachrichten" w Polsce

Wczorajszy numer gdańskiego dziennika niemieckiego „Danziger Neuste Nachrichten" uległ również konfiskacie.

„Na ślepo za Führerem"

Prezydent Senatu gdańskiego gościł we Wrocławiu, gdzie wygłosił odczyt na temat Gdańska.

W odczycie tym prez. Greiser oświadczył m. in., że „Gdańsk idzie na ślepo za Führerem".

Hiszoania szuka kredytów, także na rynku francuskim

PARYŻ. Pobyt van Zeelanda w Paryżu, według informacji agencji Reutera, jest związany z rozmowami w sprawie pożyczki hiszpańskiej.

Rozmowy te toczą się z przedstawicielami banków holenderskich, szwajcarskich, belgijskich i brytyjskich, mają one charakter rozmów wstępnych.

Przede wszystkim zależy na sprecyzowaniu gwarancyj, jakie może ofiarować Hiszpania.

Chociaż w kołach oficjalnych zaprzeczano wczoraj pogłoskom, o pożyczce hiszpańskiej na rynku francuskim, w kołach finansowych zaznaczają, iż zaprzeczenia te nie przesądzają jednak tego co może nastąpić w przyszłości.

Watykan zaprzecza

CITTA del VATICANO. Agencja Havasa donosi, iż w kołach watykańskich zaprzeczają jako pozbawionej wszelkich podstaw wiadomości, jakoby mgr. Maglione miał udać się do różnych stolic europejskich. (Przyp. Red. — Pogłoski są lansowane przez propagandę niemiecką).

Porozumienie bałkańskie

BIAŁOGRÓD. Dzisiaj do Bukaresztu wyjeżdża delegacja jugosłowińaska, by wziąć udział w obradach rady ekonomicznej porozumienia bałkańskiego, które rozpoczynają się 17 maja.

Mussolini na granicy włosko-francuskiej

TURYN. Mussolini odwiedził dzisiaj kilka miast, położonych w pobliżu granicy francusko-włoskiej.

W Susie był obecny podczas odsłonięcia pomnika Augusta, który niedawno podarował temu miastu.

Następnie udał się do Bardonweche, ostatniej stacji włoskiej na linii kolejowej, łączącej Francję z Włochami, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia zabudowań kolonij letnich.

(Przy. Red. — Kanclerz Hitler lustruje linię Zygfryda. Są to drobne demonstracje).

Dziś komedia spisowa w Niemczech

Szowinistyczny „Bund Deutscher Osten" działa wśród ludności polskiej

Dziś odbywa się spis ludności w Rzeszy. Nie jest to wydarzenie o normalnym znaczeniu wewnętrzno-administracyjnym; pewne bowiem momenty nadają mu charakter wybitnie polityczny o ostrzu, zwróconym przeciw Polakom w Rzeszy.

Całe pogranicze z Polską zamieszkałe przez rdzennych Polaków zostało zalane ulotkami polakożerczej organizacji „Bund Deutscher Osten". Ulotki zwracają się przeciwko wydawnictwom Związku Polaków w Niemczech, uświadamiającym ludność polską przed spisem ludności i nawołującym do podania polskiego języka ojczystego i polskiej przynależności narodowej.

„Bund Deutscher Osten" wzywa by wszyscy, którzy w domu rozmawiają lub rozmawiali z rodzicami po „górnośląsku" przyznali się do narodowości niemieckiej.

Równocześnie — jak już donosiliśmy — w ostatnich dniach wzmogła się fala akcji antypolskiej. Cała ta akcja obliczona jest na wyraźne zaniepokojenie ludności polskiej, jednocześnie wykazuje tendencję, do czego zmierza przeprowadzany obecnie w Niemczech powszechny spis ludności.

*

Niemcy oddawna poprzez spisy w latach 1890, 1910, 1925 i 1933 ulepszały system pytań w formularzu spisowym, zmierzając tą drogą do przywłaszczenia sobie setek tysięcy dusz polskich. Zmiany te polegały na rozbijaniu języka polskiego na coraz to nowe gwary językowe, jak kaszubskie, mazurskie, a później górnośląskie, a ponieważ język ojczysty był kryterium narodowej przynależności, drogą rozbicia języka polskiego próbowano rozbijać również narodowość polską na atomy.

Na tym jednak nie wyczerpywał się zapas środków, jakimi wywłaszczano naród polski z dziesiątek i setek tysięcy jego członków. Oto poza innymi chwytami Niemcy wymiślili jeszcze tak zwanych „dwujęzycznych", ażeby tą nową „grupę językową" oderwać od rodzimego pnia narodu polskiego i zmniejszyć liczbę Polaków w Niemczech.

Czysto niemiecki pomysł z dwujęzycznymi, wprowadzający pojęcie „Niemca mówiącego po polsku", otwiera już sam przez się możliwość masowej germanizacji ludności polskiej przez wpisywanie dzieci, wychowanych w szkole niemieckiej, a więc „rozumiejących po niemiecku", do rubryki dwujęzycznych, których traktuje się jako członków narodu niemieckiego!

Ukoronowaniem jednak tego systemu wywłaszczania dusz polskich jest najnowsza ustawa o powszechnym spisie ludności, według której odbywa się dzisiejszy spis.

Obecny spis ludności będzie pierwszym, w którym zamiast obiektywnego kryterium językowego o przynależności narodowej decydować będzie subiektywne oświadczenie. Jednocześnie zapowiedziano jawność danych spisowych, co w skutkach równa się imiennej oficjalnej rejestracji przez państwo wszystkich tych, którzy do narodowości polskiej się przyznali a uzyskany rejestr Polaków może posłużyć znakomicie dla celów po

(Ciąg dalszy na str. 2-ej.

Dziś na str. 3-ciej artykuł Prezesa Pom. Tow. Roln. p. Leona Czarlińskiego

„Z martyrologii gimnazjum polskiego w Kwidzynie"

Kredyty dodatkowe w sumie 10 milionów złotych

uchwalił Sejm w dniu wczorajszym

WARSZAWA. Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu. W obradach wzięli udział członkowie Rządu z premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.

Na początku obrad wywiązał się następujący dialog:

Poseł generał Żeligowski: proszę o głos.

Marszałek: w jakiej sprawie?

Poseł Żeligowski: w sprawie uczczenia pamięci b. marszałka Sejmu Walerego Sławka.

Marszałek: tego dziś nie mamy na porządku dziennym. Może pan będzie łaskaw zgłosić odpowiedni wniosek, to go umieszczę na porządku dziennym.

Pos. Głowacki zreferował z kolei projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1938-39. Projekt ten przewiduje zwiększenie wydatków o ogólną sumę 10 mil. zł.

Zwiększenie powyższych wydatków nastąpiło w związku z rozwojem stosunków gospodarczych, jak również w wyniku nawiązania normalnych stosunków pocztowo-telekomunikacyjnych między Polską a Litwą i przyłączenia do Polski ziem odzyskanych Śląska Cieszyńskiego.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Poseł Głowacki zreferował następnie projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1939-40, który również został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

W dalszym ciągu obrad poseł Antonowicz referował projekt ustawy o wystawach i targach gospodarczych. Celem tego projektu jest usprawnienie funkcjonowania tych imprez oraz utrzymania ich na odpowiednim poziomie fachowym.

Konferencja p. Wojewody Pomorskiego w Gdyni

W trzecim dniu inspekcji północnych powiatów województwa, p. Wojewoda Pomorski, Władysław Raczkiewicz, zatrzymał się w Gdyni, gdzie odbył szereg konferencyj, dotyczących spraw administracyjnych, gospodarczych i zatrudnienia bezrobotnych. Pan Wojewoda wysłuchał sprawozdania Komisarza Rządu p. Sokoła, interesując się przede wszystkim sprawami gospodarczymi i stanu zatrudnienia, następnie w towarzystwie dyrektora Urzędu Morskiego inż. Łęgowskiego zwiedził roboty przy kanale przemysłowym, omawiając sprawę dalszego zatrudnienia bezrobotnych.

Po omówieniu stanu prac Komisji Planu Regionalnego północnej części województwa pomorskiego z prezesem tej Komisji i Izby Przemysłowo-Handlowej p. Torem uzgodnione zostały sprawy związane z zebraniem Rady Gospodarczej Pomorza.

W wyniku lustracji trzech powiatów północnych p. Wojewoda Raczkiewicz m. in. stwierdził, że Gdynia, jak i całe Wybrzeże — kończy już przygotowania do zbliżającego się sezonu letniskowo-turystycznego. Roboty budowlane zaprojektowane przed sezonem są w pełnym toku. Dalej p. Wojewoda z zadowoleniem stwierdził, że ruch budowlany, prowadzony z inicjatywy i kapitałów prywatnych w obecnym sezonie w związku ze wzmożonym rozwojem i rozrostem portu gdyńskiego, przedstawia się korzystnie. Również korzystne zmiany nastąpiły w wyglądzie i uporządkowaniu osiedli Wybrzeża.

Znów parademarsz w Gdańsku

GDAŃSK. Prasa gdańska podaje komunikat, według którego przewódca służby pracy w Rzeszy Hierl od 3—5 czerwca rb. bawić będzie w Gdańsku, celem lustracji gdańskiej służby pracy.

W okresie tym odbędzie się pochód z pochodniami przez miasto, odprawa przed prezydium policji oraz defilada przed przewódcą służby pracy Rzeszy.

Pod złym adresem

Atak gdańskiego „Vorpostena" na koleje polskie

„Der Danziger Vorposten" znalazł znów (w każdym numerze musi „coś" być) swą sensację. Tłustym drukiem na pierwszej stronie pismo niemieckie atakuje gwałtownie Polskie Koleje Państwowe, przy czym posługuje się słownikiem wysoce niewybrednym. Przedmiotem tej wściekłości są nowe rozkłady jazdy kolejowej, które wydane przez dyrekcję dla terenu W. Miasta Gdańska uwzględniają w pierwszym rzędzie nazwy polskie Słupska, Lemborka, Piły, Królewca, Szczecina i Malborga, podając obok nich nazwy w jęz. niemieckim. „Vorposten" usiłuje drwić, zapytując, dlaczego nie ma innej nazwy dla Berlina, który „polska mania wielkości" wymieniać ma jako miejsce przyszłego zwycięstwa Polski.

Komentarz-odpowiednik tak niespokojnego wystąpienia może i musi być tylko spokojny i otrzeźwiający jak... zimna woda. Pomijamy więc nawet sprawę, że te nazwy polskie są nazwami pierwotnymi, ale zmuszeni jesteśmy pouczyć pismo niemieckie o tym, czego (dziwimy się) nie wie. Mianowicie w dniu 7 listopada 1938 r. zawarta została między ministerstwami komunikacji Polski i Rzeszy umowa, na mocy której koleje obu państw używają nazw miejscowości, każda we własnym języku. I jeszcze jedno: Polacy dopiero teraz rozpoczęli używać tych nazw, gdy Niemcy od lat zniekształcali polskie nazwy rdzennie polskich miast.

I poco tyle krzyku przy nieznajomości stanu faktycznego? Tym bardziej, gdy jak w tym wypadku krzyk padł pod złym adresem.

Co zaś do Berlina, to wiadomo, że słowiańska nazwa brzmiała przecież Branibor. Nazwy tej nie używamy, lecz na zapytanie chętnie służymy wyjaśnieniem.

Hiszpania łaknie pokoju
Co powiedział gen. Franco dziennikarzom włoskim?

RZYM. „Popolo d'Italia", zamieszcza wywiad swego współpracownika z generalissimusem Franco. Na wstępie gen. Franco oświadczył, że **w dziedzinie wojskowej, morskiej i powietrznej, Hiszpania prowadzić będzie politykę, odpowiadającą możliwościom ekonomicznym kraju,** uwzględniając gwarancje integralności terytorium narodowego.

Nie uważam za potrzebne — mówił dalej generalissimus — jeszcze raz **podkreślać nasze pokojowe uczucia wobec wszystkich innych narodów. Dla Hiszpanii pragniemy pokoju, lecz najbardziej pewną gwarancją tego pokoju jest silna i potężna armia.**

W zakresie polityki imperialnej w Hiszpanii — mówił gen. Franco — pragniemy, aby głos Hiszpanii znajdował taki sam odzew pak dawniej, **jednakże nie powinno to alarmować nikogo. Utrzymamy imperium w walce bez rozlewu krwi i zawsze bronić będziemy cywilizacji śródziemnomorskiej.**

W zakończeniu wywiadu generalissimus uwypuklił znaczenie przyjaźni włosko-hiszpańskiej, podkreślając **konieczność rozwoju wzajemnych** stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami.

Incydent angielsko-japoński

LONDYN Wobec wylądowania żołnierzy japońskich w Kulangsu i zgłoszenia daleko idących żądań wobec rady miejskiej, jak dowiaduje się Reuter, w kołach brytyjskich rozpatrywana jest możliwość wysłania do Kulangsu oddziału marynarzy lub żołnierzy brytyjskich.

Nie ulega wątpliwości, iż rząd brytyjski stanowczo przeciwstawi się żądaniom japońskim i spotka się z poparciem ze strony Stanów Zjednoczonych.

Wiadomości otrzymane w drodze oficjalnej w Londynie świadczą iż przyjęcie żądań japońskich równałoby się całkowitemu podporządkowaniu rady miejskiej Kulangsu władzom japońskim.

Decyzja w sprawie wysadzenia na ląd oddziału marynarzy zależy od dowódcy floty brytyjskiej na Dalekim Wschodzie, sir Percy Noble, który oczekiwany jest dzisiaj w Amoy, gdzie znajduje się krążownik Birmingham i kilka torpedowców brytyjskich.

(Przyp. Red. — Incydent ten, jakkolwiek wygląda dość groźnie, nie ma wielkiego znaczenia. Należy się spodziewać, że chwilowy ten zatarg zdyskontuje propaganda niemiecka).

(Dokończenie ze str. 1-ej.

litycznych, mówiąc wyraźniej dla bezwzględnej walki narodowościowej z ludnością polską.

Wprowadzenie katastru narodowościowego łącznie z ogłoszeniem jawności spisu oraz powierzeniem wykonania spisu na ziemiach połabskich, pogranicznych i śląskich komisarzom spisowym członkom polakożerczego „Bund Deutscher Osten" (Związku Niemieckiego Wschodu) i policji przesądza właściwie wynik spisu. Należy bowiem pamiętać, że w warunkach, w jakich żyje ludność polska w Niemczech, „swobodne" oświadczenie przynależności narodowej jest fikcją; że dla polskiej ludności robotniczo-chłopskiej, wtłoczonej w twarde tryby niemieckiego, totalnego systemu gospodarczo-politycznego, przyznanie się do własnego narodu jest równoznaczne z utratą środków utrzymania, jak na to wskazuje dotychczasowa praktyka.

Naród polski takiego spisu ludności nigdy nie uzna.

Z dniem 16 maja b. r.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
naszego wydawnictwa w Toruniu
została przeniesiona
na ul. RYNEK STAROMIEJSKI 29

Tel. sekr. redakcji 29-90 Redakcja nocna 29-91
" administracji 29-70 Filia miejska 29-80

Wezwanie kardynała Innitzera do katolików Rzeszy

BERLIN. Kardynał Innitzer wzywa ludność katolicką Rzeszy do otwartego i wyraźnego przyznania się przy spisie ludności do religii rzymsko-katolickiej.

Król włoski nie pojedzie do Berlina

BERLIN. Utrwala się przekonanie, że zapowiadane wizyty w Berlinie króla i cesarza Wiktora Emanuela III-go, oraz regenta Jugosławii, księcia Pawła nie odbędą się.

Dalszy ciąg procesu bydgoskiego 22 Niemców

o przemyt ludzi do Rzeszy

W pierwszym dniu procesu Sąd przesłuchał 13 oskarżonych, w tym głównych przywódców i organizatorów przemytu, a mianowicie: 32-letniego Ottona Huebnera z Dobromierza i 28-letniego Ericha Luedtke z Zawiszyna pow. inowrocławskiego, którzy założyli szajkę, 27-letniego Maksa Hammermeistra, który dostarczał samochodu do przewożenia zwerbowanych ludzi do punktu zbornego, 43-letniego Erdmanna Samoske z Osieka, pow. inowrocławskiego, agenta werbunkowego, oraz 30-letniego szofera Karola Klettke z Bydgoszczy.

W drugim dniu przesłuchano pozostałych oskarżonych. Zeznania ich są nieomal jednakowe. Wszyscy twierdzą, iż do Niemiec usiłowali się przedostać znęceni propozycjami dobrej pracy. Niektórzy z nich twierdzą, iż w tym celu czynili starania w konsulacie niemieckim w Toruniu, który jednak odmówił im wiz.

Z kolei zeznają świadkowie, funkcjonariusze policji, którzy zlikwidowali szajkę w momencie gdy gotowali się do wyruszenia na granicę. Przewodniczący dr Piziewicz zamyka przewód sądowy.

Zabiera głos prokurator Massojada. W dłuższym przemówieniu, przedstawia winę wszystkich oskarżonych. Wykazuje rolę Huebnera Luedtkego dwóch głównych organizatorów nielegalnego związku. Dla celów swych zmontowali cały aparat, który opłacali dość hojnie. Z organizacji czerpali pokaźne zyski. Nie mniejszą winę ponoszą pozostali trzej oskarżeni główni a więc Hammermeister, Klettke i Samoske, który jednak ze skruchą przyznał się do winy i wyraźnie przedstawił swój udział w szajce. Do winy nie przyznał się natomiast Klettke który oświadczył, iż angażujący go Luedtke mówił mu o przewozie cytryn i pomarańcz.

W stosunku do wszystkich oskarżonych prokurator domagał się surowego wymiaru kary. Z kolei przemawiali obrońcy oskarżonych: adwokaci Filipowski, Telichowski i Sypniewski z Bydgoszczy. O godzinie 14.30 Sąd ogłosił przerwę do godziny 19, o której opublikuje wyrok.

Co niesie dzień polityczny

(Dokończenie ze strony 1)

matycznych niezręczności von Ribbentropa.

Będą więc starały się uśpić czujność polską. Oznaki tego już widzimy. Podobno ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke nosi się z zamiarem zgłoszenia dymisji, gdyż rząd berliński nie brał pod uwagę jego raportów, odnoszących się do stosunków w Polsce.

O ile chodzi o stosunki dyplomatyczne polsko-niemieckie, to znajdują się one na razie na martwym punkcie. Berlin jeszcze nie odpowiedział na mowę min. Becka. Możemy czekać, nam się nie śpieszy!

I wreszcie Berlin będzie się starał wyzyskać propagandowo chwilowe trudności w rokowaniach angielsko-sowieckich. Ale z tej strony nie ma obaw. Dyplomacja angielska odznacza się taktem, umiarem, systematycznością i zmysłem realnym.

• • •

Najbliższe dni przyniosą nam znów mowy, mowy, mowy... To wodza Rzeszy, to wodza Italii. A dla prowadzenia wojny, potrzeba: pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy i... trzy razy nafty. Państwa osi mogą mieć bez liku czołgów, samolotów, lecz bez nafty to wszystko nieużyteczny demobil.

A swoją drogą ciekawe przeżywamy czasy.

I gdyby prasa włoska, czy niemiecka odgrażając się, że na każdą zaczepkę (?!) państwa osi odpowiedzą marszem, to mniej więcej zgadza się, ale tylko z tą poprawką, że to będzie parade... marsz. Okazja nadarza się, bo podobno Mussolini przybywa wkrótce do Berlina.

(—ski)

PRZEGLĄD PRASY

Szkoda słów

Prasa niemiecka ma bardzo niewdzięczne zadanie, stale musi komuś złorzeczyć. Teraz przyszła kolej niewybrednych ataków na Turcję. Pouczają nawet Turcję, że się sprzeniewierzyła idei Kemala Paszy. Znamy dobrze te chwyty.

„Warszawski Dziennik Nar.“ w związku z tym przynosi ciekawy dialog, jaki się odbył między ambasadorem niemieckim von Papenem, a jednym z tureckich ministrów:

„Podobno w rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Turcji, ambasador niemiecki von Papen oświadczył, że podpisanie paktu z Anglią zwiększa szanse wojny z 40 na 60 procent. Minister turecki miał na to odpowiedzieć, że jest innego zdania. Sądzi mianowicie, iż pakt ten zmniejszył szanse wojny z 60 na 40 procent i uważa przeto, że stanowisko jego rządu przysłuży się pokojowi europejskiemu.

Niedaleka przyszłość pokaże, który z ministrów miał rację. Pewnym jest jednak, że pakt angielsko - turecki bardzo znacznie pomniejszył szanse zwycięstwa niemieckiego“.

Szkoda pańskich słów, panie ministrze v. Papen. Co się stało już się nie odstanie.

I w Hiszpanii mają ich dość

I w Hiszpanii mają już dość protektoratu włosko - niemieckiego. Oto co donosi „Goniec Warszawski“:

„W związku z tym — pisze „Goniec Warszawski“ — mówi się o niedoszłej podróży marsz. Goeringa do Hiszpanii i o ostatecznym opuszczeniu ziem hiszpańskich przez „ochotników“ niemieckich i włoskich. Ponoć do końca maja wszystkie oddziały niemieckie i włoskie mają wyjechać z Hiszpanii.

Na zmianę nastrojów w Hiszpanii wpłynęły również kłopoty finansowe rządu w Burgos. — Z Londynu i Amsterdamu nadeszły wiadomości, że agenci gen. Franco sondują możliwość zdobycia pożyczki w Anglii i Holandii. Takie same zabiegi czynią agenci rządu gen. Franco w Paryżu. Normalizacja stosunków francusko - hiszpańskich doprowadziłaby do zwolnienia złota hiszpańskiego, które jest w depozytach Banku Francuskiego“.

Jak widać państwa osi prześladuje już pech, prawo serii niepowodzeń.

Leon Czarliński

„Polenlieferant und Landesverräter“

Z martyrologii polskiego gimnazjum w Kwidzynie

Jak wiadomo ma mniejszość polska w Rzeszy Niemieckiej zamieszkała tylko dwa gimnazja — jedno w Bytomiu na Zachodnim Górnym Śląsku — a drugie w Ziemi Malborskiej w Kwidzynie (Prusy Wschodnie).

Gimnazjum Żeńskie, którego budowę gmachu rozpoczęto przed 5 laty w Raciborzu, nie doczekało się dotąd otwarcia, ponieważ szykany administracyjne, obmyślane przez Gestapo (policję polityczną), **nie pozwoliły na kontynuowanie budowy gmachu gimnazjalnego.**

Gimnazjum i internat dla chłopców w Kwidzynie zostało wybudowane z zastosowaniem najnowszych zasad budowlano-zdrowotnych.

Gimnazjum liczy obecnie przeszło 250 uczniów i niesie kaganiec oświaty przede wszystkim naszym braciom, zamieszkałym na terenie Prus Wschodnich.

Ta krynica wiedzy polskiej jest solą w oku czynników niemieckich, których w ogóle razi wszystko, co polskie, dla których tylko niemiecka kultura jest coś warta. Czynniki te przede wszystkim obawiają się, że zastępy młodzieży, wykształconej w polskim duchu, przebudzą polskie dusze, których jest pełno w Prusach Wschodnich, a które chwilowo są przytłumione na skutek szykan niemieckich, a nadto niestety również na skutek germanofilskich i antypolskich metod Niemców proboszczów z antypolsko nastawionym ks. biskupem warmijskim Maksymilianem Kallerem w Fromberku i kapitułą na czele.

Niemcy obmyśliły przeciwko polskiemu gimnazjum w Kwidzynie, sposób postępowania, który jest wzorowany na najgorszych metodach ich krzyżackich przodków. Spowodowały one zależne od nich męty społeczne do tego, by kupcom, wykonywującym dostawy dla polskiego gimnazjum, zasmarowały szyby i umieściły na ich domach napisy:

„POLENLIEFERANT UND LANDSVERRÄTER“

(dostawca polski i zdrajca).

Ponadto otrzymali wymienieni kupcy listy grożące im pobiciem i całkowitym zniszczeniem mienia na wypadek, gdyby nie zaniechali natychmiast dostaw dla polskiego gimnazjum.

Policja niemiecka nie zainteresowała się powyższymi sprawami, ponieważ doskonale jej wiadomo, że występne działanie dzieje się za wiedzą i wolą Gestapo.

Tak samo nie umiała dotąd policja niemiecka, która chełpi się swoją umiejętnością i doskonałością, odnaleźć **sprawców bestialskiego pobicia w jasny dzień na ożywionej ulicy trzech uczniów polskiego gimnazjum w Kwidzynie.**

Jest naszym obowiązkiem wystąpić w obronie zdobyczy kulturalnej polskiej w Kwidzynie, do której to zdobyczy przyczyniły się dobrowolne składki polskiego społeczeństwa.

Jest również naszym prawem, wystąpić w obronie tej zdobyczy i naszych pokrzywdzonych braci, dla których nie ma sprawiedliwości. — Wymaga tego również zasada wzajemności, którą głoszą niemieckie czynniki, a w swoisty sposób stosują.

Sądzimy tedy, że jest obecnie odpowiednia chwila, aby w odpowiedzi na szykany wobec polskiej uczelni w Kwidzynie, zamknąć jedno z rozlicznych gimnazjów niemieckich na naszych ziemiach zachodnich.

Ponadto należałoby rozważyć, czy nie powinno ulec zamknięciu niemieckie gimnazjum w Gnieźnie, którego uczennice, jak tego wykazały dochodzenia, objawiały działalność antypolską. Uczelnia, która podobnemu objawowi nie umiała zapobiec, nie zasługuje na pobłażliwe traktowanie.

Przypominamy poza tym, jak to w latach 1863 i 1864 występowały władze pruskie wobec uczelni, których uczniowie poszli na powstanie, i ile gimnazjów wówczas zamknięto w Poznańskim i na Pomorzu na rozkaz polakożerczego Bismarcka.

Będzie tedy całkowicie w duchu wzajemności, jeżeli pruskie metody postępowania wobec ludności polskiej, zastosujemy wobec ludności niemieckiej.

Patriotyzm Polaków z zagranicy

„Polska nie powstydzi się swych dzieci na emigracji“. Tak brzmią słowa meldunku Polonii francuskiej do Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Polska jest dumna ze swych dzieci, rozsianych po całej kuli ziemskiej od Szanghaju do Nowego Jorku i od Johanisburga do Kanady. Tak odpowiada zgodnie cała opinia społeczna Macierzy, śledząc bacznie postawę i zachowanie się Polaków zagranicą w obecnym okresie kryzysu międzynarodowego, wobec zakusów imperializmu germańskiego na odwiecznie polskie ziemie.

Trzeba to dziś wyraźnie i mocno podkreślić!

We wszystkich ośrodkach emigracji polskiej od chwili, kiedy stało się wiadome do czego zmierza polityka Trzeciej Rzeszy na wschodzie, organizowane są wiece i manifestacje, w których biorą udział wszyscy bez wyjątku miejscowi Polacy — młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, robotnicy i inteligenci. W nastroju, pełnego zrozumienia sytuacji, ze szczerym entuzjazmem uchwalane są rezolucje, stwierdzające nierozerwalność węzłów, łączących emigrację z Macierzą oraz gotowość służby Ojczyźnie w każdej chwili i każdej formie.

Depesze i meldunki do P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Śmigłego-Rydza, premiera gen. Sławoja-Składkowskiego i ministra J. Becka — depesze, których ilość sięga już dziesiątków tysięcy — są wyrazem miłości do Ojczyzny, dumy z postawy narodu i jego kierownictwa oraz pełnego oddania dla Macierzy.

Ofiarność na Fundusz Obrony Narodowej wreszcie jest pięknym dowodem, że zarówno bogaci Polacy, przebywający na emigracji, jak i biedni polscy robotnicy, zdobywający w najcięższych warunkach środki na utrzymanie, gotowi są nieść z mienia swego pomoc Ojczyźnie.

Akcja zbierania funduszów na obronę narodową objęła wszystkie ośrodki polskie za granicą. Nieustannie napływają do kraju mniejsze i większe kwoty. Oczywiście na pierwsze miejsce w zaszczytnym wyścigu wysuwa się, jak zawsze, najbogatsza i zawsze przodująca Polonia amerykańska. Wszystkie liczne ośrodki polskie w St. Zjednoczonych Ameryki, wszystkie organizacje stanęły do apelu i z iście amerykańską energią rozpoczęły kampanię na F. O. N. Według ostatnich danych Polonia amerykańska zebrała już przeszło 550 tys. dolarów, co na złote wynosi przeszło 3 miliony. Zbiórka w całej Ameryce trwa jeszcze, ofiarność wcale się nie zmniejsza i dotąd jeszcze nie można przewidzieć, jakie będą ostateczne wyniki zbiórki. W każdym razie można skonstatować, że dar na F. O. N. będzie jednym z największych dzieł Polonii amerykańskiej w okresie ostatniego dwudziestolecia.

Nie mniejszą ofiarność wykazuje wychodźtwo polskie we Francji. Pół miliona Polaków, w swej ogromnej większości złożone z górników i robotników rolnych, w ciągu stosunkowo krótkiego okresu czasu zebrało blisko milion franków, co wynosi przeszło 140 tys. zł, oraz subskrybowało Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na poważne kwoty. Wychodźtwo polskie we Francji jest w swej masie biedne. Wysokość sum, złożonych przez nie w ostatnim czasie, świadczy więc o wielkim jego patriotyźmie i ofiarności.

Ofiarność Polaków w Rumunii przekroczyła 200 tys. lei. Na specjalne podkreślenie zasługuje ofiarność biednych górali polskich na Bukowinie, wyzbywających się niejednokrotnie najdroższych im przedmiotów, by złożyć ofiarę na FON. W akcji tej poważny udział wzięło również nauczycielstwo polskie w Rumunii, deklarując na obronę narodową 20 procent swych miesięcznych zarobków.

Pokaźne kwoty napływają do kraju również z innych mniej licznych ośrodków Polonii. W rosnących z dnia na dzień spisach darów nie brak Polaków z Charbina i Sydney, Quebecu i Kopenhagi, z dalekich puszcz brazylijskich i plantacji Argentyny.

Oddzielny rozdział, niestety, bardzo smutny, w tym przeglądzie patriotyzmu Polaków zagranicznych, stanowi autochtonna ludność polska w Niemczech. Nie może ona wziąć udziału w tym pięknym wyścigu do chwały Polski. Ale nie z własnej woli — z woli obcej. Jej wielki patriotyzm mimo prześladowań i ucisku rozbłysnął pełnym blaskiem w dniach zgonu przywódcy Polaków w Niemczech, ks. patrona Bolesława Domańskiego. Cały naród polski jest pewien swych rodaków w Niemczech, jest przekonany, że w chwilach trudnych dla Macierzy złożą ofiarę nie tylko mienia, ale — gdy trzeba będzie — także krwi, tak jak zawsze w ciągu długich wieków historii, tak jak zawsze w chwilach prób dziejowych, jak zawsze, gdy trzeba było bronić swej polskości przed zakusami germanizatorów.

Kilkumilionowe wychodźtwo polskie daje dziś nowe świadectwo swej nierozerwalnej łączności z Macierzą, wolę pełnego współdziałania w obronie słusznych praw i honoru Ojczyzny. Stanowisko zwartej organizacyjnie, wysoko uświadomionej narodowo ludności polskiej na wychodźtwie jest dla nas, dla całej opinii w kraju wyrazem niezniszczalnych sił duchowych narodu polskiego.

Film przeciw „gadulstwu“ ludności niemieckiej w Rzeszy

BERLIN. We wszystkich kinach wyświetla się film, wykazujący, jak tajemnice wojskowe przedostają się do rąk obcych przez „gadulstwo“ niemieckiej ludności, przy czym o gadulstwo posądza się w filmie zarówno dyrektorów niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych, jak i członków formacyj partyjnych, robotników pracujących przy fortyfikacjach oraz nawet kaprala wojsk niemieckich.

O czym się mówi:

Gdy kanclerz Hitler obejmował Czechy i Morawy podczas pamiętnej dramatycznej nocy marcowej, był na tyle uprzejmy, że panna Hachówna, która przyjechała do Berlina z tatusiem, była zasypana w hotelu kwiatami.

Oczywiście, że mis Hachówna była oczarowana tą pamięcią Wodza Rzeszy i przyjęciem, jakie Wódz Rzeszy zgotował jej ojcu.

Dziś z tą pamięcią jest gorzej. Kanclerz Hitler podziękował b. Prezydentowi Hacha za życzenia urodzinowe dopiero przedwczoraj, to jest dokładnie po 23 dniach.

Łaska pańska na pstrym koniu jedzie.

*

W przeciągu trzech ostatnich miesięcy znacznie wzrósł handel polsko-brytyjski. Przywieźliśmy towarów za 1 270 057 funt. szt. — wywieźliśmy za 2 443 401 funt. szter.

Oto, co zdziałała jedna tylko, krótka, lecz mądra mowa min. Becka.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Przeszło 6 i pół miliona zł rocznie

możemy zaoszczędzić na imporcie owoców

Import owoców do Polski stanowi pozycję dość znaczną; wartość jego wynosiła bowiem w r. ub. *39.629.000 zł netto po potrąceniu nieznacznego zresztą krajowego eksportu owoców świeżych i w puszkach, wynoszącego zaledwie 2.198.000 złotych.*

Główną pozycję tego importu stanowią różnego rodzaju owoce południowe, jak pomarańcze, cytryny, czy banany, których łącznie przywieziono do Polski w r. 1938 za 28.283.000 zł. Liczby tej nie można jednak uznać za wygórowaną, ponieważ polska konsumcja tych owoców stoi o wiele niżej od tej samej konsumcji państw zachodnich. Stosunkowo b. drobną oszczędność dałoby się już osiągnąć w grupie tych owoców południowych, których hodowla jest w naszym klimacie możliwa, *jak winogrona i brzoskwinie.* Ostatnio stwierdzono znaczne postępy w produkcji tych owoców w rejonie południowego Podola, który odgrywa coraz większą rolę; wartość importu winogron i brzoskwiń obecnie wynosi 4.490.000 złotych.

Również możnaby zmniejszyć import owoców w puszkach lub zrównać go zwiększeniem naszego eksportu, co poniekąd już ma miejsce, tak że obecnie saldo ujemne z tego tytułu wynosi dla nas jedynie nieznaczną kwotę 56 tys. złotych. Podobny charakter ma także pozycja importu skórek z pomarańcz i pestek owocowych, za które zapłaciliśmy łącznie 174 tys. zł, a którą to kwotę możnaby wydatnie obniżyć drogą zorganizowania racjonalnej gospodarki odpadkowej.

Istota jednak całej sprawy tkwi *w wysokich cyfrach importu takich owoców jak jabłka, gruszki, śliwki, maliny, agrest, czy orzechy, których sprowadziliśmy w r. ub. za poważną sumę — tak że suma efektywnie zapłacona przez nas z tego tyt. zagranicy wynosi 6.622.000 zł.* Owoce nasze uzyskują przy tym eksporcie ceny o wiele niższe, dochodzące zaledwie do jednej siódmej ceny płaconej przez nas za owoc importowany, jak to ma miejsce z truskawkami, malinami, porzeczkami i agrestem; cena importowa tych owoców wynosi 4 zł 29 gr, a eksportowa tylko 63 gr za kg. *Niskie ceny naszych owoców wywołane są niestarannym i często przedwczesnym ich zbiorem, niedogodnościami komunikacyjnymi i gorszą na ogół ich jakością, spowodowaną wybitnym zaniedbaniem sadownictwa u nas.* W sferach fachowych podkreśla się, że sadownictwo opanowane jest przeważnie przez niefachowych dzierżawców żydowskich, prowadzących gospodarkę rabunkową i niedbałą.

Brak odpowiednich przechowalni i najprymitywniejszych nawet inwestycji powoduje w okresie zimowym i wiosennym duży brak owoców na rynku, tak, że trzeba je sprowadzać z zagranicy, podczas gdy na jesieni wobec nadmiernej podaży, te same owoce są eksportowane z Polski po b. niskich cenach.

Powyższy stan rzeczy należy uznać za wysoce niepożądany dla całokształtu gospodarki krajowej, gdyż pomijając już nawet samą sprawę oszczędności w bilansie płatniczym, dobrze zorganizowane sadownictwo, oparte owocowy przemysł przetwórczy, przyniosłoby wielką ulgę naszej przeludnionej wsi.

Budowa wytwórni materiałów izolacyjnych w Sandomierzu

W Sandomierzu została ukończona budowa hali fabrycznej wytwórni papy i budowlanych materiałów izolacyjnych. Obecnie przystąpiono do montowania maszyn i urządzeń fabrycznych. Wytwórnia rozpocznie częściową produkcję w najbliższych miesiącach.

Budowa hal przemysłowych w COP

Dążąc do usunięcia trudności osiedleńczych dla przemysłu pomocniczego, oddział Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Sandomierzu przystąpił obecnie do opracowania projektu hal przemysłowych, w których znajdzie pomieszczenie drobny przemysł i rzemiosło. Hale przemysłowe będą technicznie przystosowane do pomieszczenia poszczególnych warsztatów przemysłowych, czy rzemieślniczych.

Wielkie powodzenie francuskiej pożyczki wewnętrznej

Według pierwszych informacyj, zebranych przez Min. Finansów, nowa pożyczka wewnętrzna spotkała się na rynku francuskim z bardzo przychylnym przyjęciem. Jest prawie pewne, że pierwsza transza — 6 miliardów franków — została pokryta w ciągu dnia. —

Dlaczego można mieć pełne zaufanie do wyrobów Przemysłu Meblarskiego w Nowem na Pomorzu?

Jest bardzo wiele wyrobów przemysłowych, u których jakość należycie ocenić potrafi jedynie nieliczne grono fachowców. Nabywcy, niefachowcy, kierują się mniej znajomością rzeczy ile raczej renomą danej firmy i wyrobioną marką artykułu.

Miernikiem tej renomy jest niewątpliwie rozwój warsztatu produkującego odnośny artykuł, gdyż wyroby dobrej jakości znajdują coraz więcej nabywców. Podobnie dzieje się z Przemysłem Meblarskim w Nowem. Jego właściwy rozwój datuje dopiero od kilkunastu lat. Usilną bowiem pracą i zasadniczym przeistoczeniem warsztatów a przede wszystkim dobrą jakością wyrobów i ich solidnym wykonaniem zdobyto rynek meblarski nie tylko w Gdańsku, ale w całym kraju i za granicą jak Anglii i Szwajcarii. To też z roku na rok liczba warsztatów wzrastała i wynosi obecnie przeszło 100.

Z rozwoju tego widać, że wyroby Przemysłu Meblarskiego w Nowem cieszą się wielkim zaufaniem ze względu na swoją niezrównaną jakość i przystępną ceną.

Aby zapoznać szersze kręgi społeczeństwa ze swymi wyrobami Nowski Przemysł Meblowy urządza w czasie od 25. VI. do 9. VII. 1939 r. swe II Targi Meblowe w Nowem nad Wisłą na Pomorzu. Podczas Targów odbędzie się Wystawa L. O. P. P. obwodu świeckiego. Uczestnicy Targów korzystać mogą z 75% zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Wszelkich informacyj udziela Komitet Targów przy Zarządzie Miejskim. (K)

Konieczność zwiększenia zbiórki kości

W Poznaniu odbyło się ostatnio zebranie komisji specjalnej do spraw gospodarki odpadkowej przy związku izb przemysłowo-handlowych. Zebranie poświęcone było dyskusji nad środkami zracjonalizowania gospodarki odpadkami poubojowymi, a zwłaszcza kośćmi.

Komisja stanęła na stanowisku, że wobec zakazów wywozu kości z krajów europejskich, jedyną podstawą surowcową krajowego przemysłu przetwórczego kostnego jest zbiórka kości na rynku wewnętrznym. Wynika stąd konieczność jak najdalej idącego wzmożenia zbiórki tego cennego surowca, zwłaszcza, że możliwości produkcyjne zakładów przetwórczych są bardzo znaczne i obecnie w całości niewyzyskiwane.

Na bieżni, boisku i ringu

Członkowie kadry olimpijskiej okr. pomorskiego złożyli uroczystą przysięgę

W Toruniu, w pięknie udekorowanej hali Okr. Ośr. W. F., przy blasku płonących zniczów, odbyło się wczoraj uroczyste ślubowanie członków kadry olimpijskiej okręgu pomorskiego.

Przy dźwiękach marsza, odegranego przez orkiestrę toruńskiego pułku piechoty, rekordzista Polski, lekkoatleta Grzegorz Dunecki z KPW. Pomorzanin wprowadził do hali członków kadry olimpijskiej.

Tuż za nim kroczył bokserski mistrz Polski wagi półśredniej Paweł Lelewski, z W. K. S. Gryf, niosąc flagę narodową, dalej Książkiewiczówna z KPW. Pomorzanin, Gawrońska Sokół Grudziądz, czwórka wioślarska z KPW. Bydgoszcz w składzie: Dondajewski, Parzysz, Chodziński i Czarkowski, znany pływak z WKS. Grudziądz Marchlewski, dalej Błaszkiewicz z Chełmż. Tow. Wioślarskiego oraz dwójka kajakowców z Klubu Kajakowego Toruń: Witt i Jaworski.

Zawodnicy stanęli na specjalnie ustawionym podwyższeniu, po czym zawodnik Dunecki złożył p. płk. Mazurkiewiczowi, kierownikowi Okr. Urz. WF. i PW., raport, stwierdzający gotowość członków kadry olimpijskiej do złożenia przysięgi.

Następnie zawodnicy wysłuchali przemówienia płk. Glabisza, transmitowanego przez radio, po czym powtórzyli wspólnie rotę przysięgi olimpijskiej i odśpiewali hymn narodowy.

Wśród niemilknących oklasków zebranej publiczności przy dźwiękach marsza, zawodnicy opuścili halę.

Marsz drużynowy Gniewkowo — Toruń szlakiem wkraczania wojska polskiego na Pomorze

W dniu 28 bm. pod protektoratem Pana Ministra **Władysława Raczkiewicza**, Wojewody Pomorskiego, Pana Generała **Bortnowskiego** — Inspektora Armii, Pana Generała **Karaszewicz-Tokarzewskiego** — Dowódcy O. K. i Ks. Biskupa Dr. **Stanisława Okoniewskiego** odbędzie się w Gniewkowie wielka uroczystość odsłonięcia pomnika naszego bohatera — bojownika o Niepodległość, śp. plut. **Gerarda Pająkowskiego.**

W związku z tym Komitet 11-lecia Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. urządza marsz drużynowy całego Wielkiego Pomorza z Gniewkowa do Torunia szlakiem wkraczania wojska polskiego na Pomorze.

By upamiętnić tak doniosłą chwilę młodszemu pokoleniu, oraz zamanifestować naszą gotowość i siłę na rubieżach zachodnich zwraca się Komitet 15-lecia z gorącym apelem do wszystkich organizacyj pw. i wf., sfederowanych i związków sportowych oraz większych zakładów przemysłowych o wystawienie swych drużyn w tak historycznym marszu jaki jest marsz drużynowy Gniewkowo — Toruń. Przez liczny udział w marszu wykażemy władzom wojskowym i społeczeństwu naszą gotowość wojskową i sprawność w dziale wyszkolenia wojskowego i wychowania fizycznego. Trasa marszu z Gniewkowa miejsca, gdzie poległ śp. plut. Gerard Pająkowski z Pułku Ułanów Pomorskich — do Torunia, odległość 25 km.

Drużyna winna się składać z 1 plus 8 zawodników — każda organizacja może wystawić dowolną ilość drużyn.

Zarazem Komitet podaje do wiadomości, że badanie lekarskie uczestników marszu przeprowadzą lekarze wojskowi, w tych miejscowościach, gdzie stacjonują formacje wojskowe. Badanie lekarskie drużyn z tych miejscowości, gdzie nie ma formacji wojskowych, odbędzie się w Gniewkowie przed startem drużyn, tj. 28 maja br. o godz. 5.30. Drużyny biorące udział w marszu, a nie należące do pw. i wf. zapotrzebują umundurowanie i broń oraz 75 proc. zniżki kolejowe przy pomocy Miejskich Komendantów Kół Związku Podoficerów Rezerwy.

Drużyny przyjeżdżają do Gniewkowa w takim czasie, by na godzinę 5.30 były na zbiórce. Miejsce zbiórki wskaża informatorzy na dworcu. Uczestnicy marszu i delegaci przyjeżdżający z kierunku: Grudziądz, Chełmno, Chełmża, Jabłonowo, Brodnica, Wąbrzeźno, Włocławek, Bydgoszcz, Świecie — wykupują bilety do Torunia — miasta, gdzie mieścić się będzie biuro informacyjne i wskażą miejsce bezpłatnego zakwaterowania.

W dniu 28 maja br. o godz. 5-ej z Dworca kolejowego Toruń-Główny nastąpi wyjazd pociągiem specjalnym do Gniewkowa wszystkich uczestników, delegatów i gości. Przejazd z Torunia do Gniewkowa dla zawodników bezpłatny. W Gniewkowie o godzinie 5.35 bezpłatne śniadanie dla zawodników i delegatów, równocześnie odbędzie się losowanie kolejności marszu drużyn. — O godz. 6,30 nastąpi ustawienie delegatów z pocztami sztandarowymi oraz drużyn według kolejności, gdzie po zdaniu raportów odbędzie się msza polowa. O godz. 7.40 nastąpi odsłonięcie pomnika i przemówienie władz i gości. O godz. 8-ej start drużyn do marszu, o godz. 12.30 odbędzie się w Toruniu defilada, po czym nastąpi akademia i rozdanie nagród w Dworze Artusa. O godz. 14 wspólny obiad żołnierski.

Po wszelkie dalsze informacje należy się zwracać do kierownictwa marszu Komitetu 15-lecia Związku Podoficerów RP., Toruń ul. Piernikarska 1.

Wkrótce koszykarze polscy wyjadą do Kowna

W dniu 19 bm. o godz. 9.37 rano z Dworca Głównego w Warszawie wyjedzie do Kowna na mistrzostwa Europy polska reprezentacja w koszykówce męskiej. Tego samego dnia wieczorem koszykarze nasi przyjadą do Kowna.

Drużyna polska wyjedzie w następującym składzie: Kasprzak, Łój, Grzechowiak, Śmigielski, Stok, Rozsudowski, Dławczyk, Rosich, Bartoszewicz, Gregołajtys, Pawłowski i Pluciński.

Razem z drużyną męską uda się do Kowna reprezentacyjna drużyna koszykarek Warszawy, która w dniu 21 bm. rozegra w Kownie na otwarcie mistrzostw Europy mecz z reprezentacją Kowna. Skład drużyny warszawskiej: Gruszkiewiczówna, Filipiakówna, Brzustowska, Kamecka, Wardyńska, Janicka, Szulcmajerowa, Nawrocka, Kremerówna i Gruszczyńska.

Kierownikiem ekspedycji będzie p. Nowak, kierowniczką drużyny kobiecej p. Danowska. Poza tym z drużyną naszą wyjadą kapitan związkowy p. Piotrowski oraz trener p. Kłyszejko.

Kusociński zaproszony do Helsinek

Związek lekkoatletyczny w Helsinkach nadesłał pod adresem PZLA zaproszenie dla Kusocińskiego na wzięcie udziału w wielkich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się na stadionie olimpijskim w Helsinkach w dniu 8 czerwca b.r.

W razie, gdyby Kusociński nie mół startować, Finowie proszą o przekazanie zaproszenia Nojemu.

Związek fiński oddaje zawodnikowi polskiemu do dyspozycji bilet lotniczy na trasie Warszawa—Helsinki i z powrotem.

Druga runda walk o puchar Pana Prezydenta R. P.

Na posiedzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej ustalono, że walki o puchar Pana Prezydenta R. P. w drugiej rundzie odbędą się dnia 29 czerwca w następujących miejscowościach:

Mecz Warszawa—Wilno w Warszawie.

Mecz Stanisławów—Lwów w Stanisławowie.

Mecz Kraków—Poznań w Poznaniu.

Mecz Śląsk —Pomorze na Śląsku.

Okręgi mogą się porozumieć między sobą, w razie, gdyby chciały zmienić teren zawodów.

O mistrzostwo pomorskiej A klasy

W ub. niedzielę, jak wiadomo, odbyły się na terenie Pomorza tylko dwa mecze piłkarskie o mistrz. pomorskiej A klasy.

W Gdyni K. S. „Ciszewski“ uległ miejscowej „Kotwicy“ (1:2).

Porażka ta dla „Ciszewskiego“ jest bardzo kompromitującą, jeśli się zważy, że zaledwie tydzień wstecz klub ten pokonał w niespodziewanym wysokim stosunku drużynę „Gryfu“, kroczącą na czele tabeli pomorskiej A klasy.

W Grudziądzu natomiast toruński „Gryf“ pokonał A. K. S. 4:2.

Po tych meczach tabela pomorskiej A klasy przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st. br.
1) Gryf	12	19: 5	42:20
2) Pomorzanin	12	15: 9	25:16
3) Unia	12	14:10	26:19
4) Kotwica	12	11:13	21:19
5) Polonia	12	11:13	18:30
6) Ciszewski	12	10:14	21:23
7) A. K. S.	12	9:15	17:29
8) Bałtyk	12	7:17	27:39

W nadchodzący czwartek 18 bm. w Toruniu na boisku miejskim rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo pomorskiej A klasy pomiędzy gdyńką „Kotwicą“ i miejscowym „Pomorzaninem“.

Przyjazd tenisistów niemieckich do Warszawy.

Wczoraj rano przybyli pociągiem pośpiesznym z Berlina do Warszawy tenisiści niemieccy, którzy rozegrają w dniach 19-21 bm. spotkanie z Polską o puchar Dawisa.

Na dworcu witali tenisistów niemieckich imieniem PZLT. p. radca Olchowicz i dr Ozga, z ramienia ambasady niemieckiej przybył na dworzec p. Struve.

Wśród przybyłych znajdowali się dwaj gracze Henkel i v. Metaxa, oraz kapitan drużyny tenisowej Niemiec p. dr. Behrens i sekretarz Niem. Zw. Tenisowego p. Gerdes.

W ciągu dnia dzisiejszego przybędzie do Warszawy trzeci członek ekipy niemieckiej — Roderivh Menzel. Kontuzja ręki Metaxy, o której donosiliśmy, nie przedstawia się groźnie. Przegub prawej ręki jest obandażowany.

Ostateczny skład drużyny niemieckiej przeciwko Polsce nie jest jeszcze ustalony. Wiadome jest napewno jedynie, że w grach pojedynczych wystąpią Henkel i Menzel. — Skład pary niemieckiej ustalony zostanie bezpośrednio przed meczem.

Dlaczego układ między Turcją a Anglią i Francją

jest wielkim ciosem dla osi Rzym—Berlin

Wypadki ostatnich miesięcy ułatwiły mocarstwom Zach. zrozumienie ścisłe współzależności pomędzy ich własnym a środkowoeuropejskim bezpieczeństwem. To też udzielając gwarancji niektórym państwom tej połaci Europy zainteresowały się one z sprawą komunikacji z nimi. Konieczność zapewnienia komunikacyjnych połączeń z tymi państwami na wypadek wojny dała też powód do wzmożenia aktywności zachodnio-europejskich mocarstw w śródziemnomorsko-czarnomorskim rejonie. Gwarantując bowiem niepodległość Grecji, pamiętano na zachodzie, że jej bazy umożliwiają nadzorowanie morskich szlaków we wschodnim basenie Śródziemnomorza, jak również ich dopływów do tureckich cieśnin. *Swobodę natomiast komunikacji na tych właśnie cieśninach zapewnić ma ostatnio osiągnięty sojusz W. Brytanii z Turcją.*

Olbrzymie znaczenie cieśninowego tego szlaku dla państw Środkowo-Wschodniej Europy, nie wymaga specjalnych uzasadnień. Nikt przecież nie zaprzeczy, że w ewentualnej wojnie geograficzna pozycja mocarstw „osi" ułatwia im rozdzielenie Europy na dwa wzajemnie od siebie odseparowane rejony. Z dwu tych rejonów, zachodni dysponuje zasobnym gospodarstwem i wysoce rozwiniętą techniką, wschodni natomiast liczną i bitną ludnością. Stąd jedynie ścisłe ich współdziałanie może zapewnić dodatnie rezultaty u podjętej przez nie walce z przemocą. Oczywiście, żeby osiągnąć te rezultaty konieczne jest znalezienie dróg, którymi mogłyby płynąć materialne środki ich czynnej współpracy. Cieśniny czarnomorskie są niewątpliwie jedną z tych dróg.

Zdemilitaryzowane w 1923 roku, przez długie powojenne lata podlegały one pewnej dość ścisłej międzynarodowej kontroli. W roku 1936 podporządkowano je ponownie niczym prawie niekrępowanej woli Turcji. Zobowiązano ją wprawdzie do przepuszczania przez cieśniny wszystkich statków handlowych. Nałożono również obowiązek wpuszczania na wody czarnomorskie obcych okrętów wojennych. Ograniczono jednak zbiorową ich wyporność do 45.000 ton, oraz do ściśle określonych kategoryj. Ustanawiając te prawidła, umożliwiono jej jednak dowolne również w tych dziedzinach postępowanie. Z jednej bowiem strony obdarzono ją prawem zapraszania na jej wody przyjaznych jej flot, bez żadnego ograniczenia co do ich składu wyporności. Nie mniej wyraźnie podkreślono jej prawo zamykania cieśninowych szlaków przed flotą, uważaną przez Turcję za groźną dla jej bezpieczeństwa.

Prawidła te obowiązują w czasie pokoju. *Przysługująca Turcji szeroka dowolność w ich stosowaniu nabiera jednak szczególnego znaczenia w okresach niepokoju, które zazwyczaj poprzedzają wojenne działania. Turecka bowiem przyjaźń umożliwia korzystającemu z niej państwu zajęcie wspaniałych wypadowych pozycyj na dwu naraz morzach: Śródziemnym i Czarnym.*

W okresie wojennym uprawnienia Turcji są rozleglejsze, jak również międzynarodowe użytkowe ich wartości znaczniejsze. W tym bowiem czasie obowiązuje ją w zasadzie zakaz przepuszczania przez cieśniny okrętów wojennych walczących stron. Całą wagę wypływających stąd konsekwencyj ocenić będzie można, uświadamiając sobie warunki dzisiejszej walki na morzach. Liczna bowiem rozmaitość niebezpieczeństw, grożących statkom handlowym walczących stron, zawsze niemal i wszędzie zmusza do ich eskortowania przez wojenne okręty. Stąd też w wypadku, gdyby rząd Turcji nie chciał uciec się do któregoś z dozwolonych mu od tych rygorów odchyleń, państwo tak potraktowane musiałoby zrezygnować ze swej żeglugi na Czarnym Morzu, zupełnie w ten sposób pozbawionej wojennej ochrony.

Liga Narodów mogła kiedyś kontrolować pewne posunięcia Turcji w cieśninowej jej polityce. Powolny jednak upadek znaczenia Ligi ogromnie pomniejszył skuteczność tych uprawnień. Stąd to wzrosło międzynarodowe znaczenie Turcji. Stąd również energiczne zabiegi mocarstw z obu bloków o turecką współpracę. Brytyjsko-francuskie zwycięstwo w Ankarze zapowiada więc niemałe i dla Polski korzyści. Dla rzeczowej i spokojnej ich oceny wystarczy tylko przypomnieć jakie skutki spowodowało zamknięcie Dardaneli w okresie wielkiej wojny. *Długotrwałe i bezowocne atakowanie cieśnin nie wydało wówczas żadnych rezultatów, a kosztowało przecież moc ludzkich ofiar i zużyło całą masę wojennego materiału. Mimo to wszystko, nie udało się uzyskać połączenia dwu walczących z tym samym przeciwnikiem obozów — wschodniego i zachodniego. Wyraźne natomiast ich rozdzielenie przedłużyło w swych następstwach wojnę i spowodowało niejedną ponadto katastrofę.*

Włączenie Turcji do obronnego bloku, podejmującego walkę o zachowanie swobód Europy, ogromnie niewątpliwie ułatwi wojenne komunikowanie się rozdzielonych niemiecko-włoską masą dwu części tego bloku. Umożliwi to oczywiście względnie swobodne *zaopatrywanie Środkowej Europy w niezbędne surowce, sprzęt, broń i amunicję.* Jasną jest rzeczą, że swoboda cieśninowych komunikacji zależną jest również od możliwości jej zapewnienia na innych także odcinkach tej długiej śródziemnomorsko-czarnomorskiej drogi. W każdym bądź razie zdobycie możliwości niekrępowanych przepływów przez cieśniny ułatwi flotom zachodu zapewnienie takich samych możliwości na innych także odcinkach.

Ambasador Majski reprezentantem Sowietów w Genewie

GENEWA. Rząd sowiecki zawiadomił wczoraj rano telegraficznie sekretariat generalny Ligi Narodów, iż na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, rozpoczynającej swe prace w poniedziałek w Genewie, będzie reprezentowany przez ambasadora sowieckiego w Londynie, Majskiego.

Kto uprawia „Greuelpropagandę"?

Organ narodowo-socjalistycznej partii w Gdańsku, „Der Danziger Vorposten" we wczorajszym artykule wstępnym oburza się na różne przez prasę zagraniczną rozpowszechniane wiadomości na tematy gdańskie, przy czym zarzuca, że *centralą kłamstw i t. zw. „Greuelpropagande" jest rzekomo Warszawa.* „Vorposten" apeluje przy tej okazji i prosi agencje i dzienniki zagraniczne o przysłanie do Gdańska swych korespondentów, którzy mają się na miejscu przekonać *że jednak gdańska policja jest w stanie utrzymać porządek i chronić tych kilku (!) mieszkających tu Polaków. Pismo niemieckie zapowiada przy tym, że dzień decyzji dla Gdańska nie będzie zapoczątkowany zamachami ani wybijaniem szyb, Polacy gdańscy nie mają się więc niczego obawiać...*

Nie mamy zamiaru ani ochoty polemizować z „Vorpostenem", wytykając mu jaskrawe sprzeczności ani pozbawiać go dziecinnej radości z możliwości wymachiwania piórem na temat tych „kilku" Polaków. Trzeba jednak stwierdzić, że w międzynarodowym świecie dziennikarskim panuje ostatnio moda na Gdańsk i stale przyjeżdża tu bardzo dużo dziennikarzy zagranicznych, o czym rzecz dziwna „Vorposten" zdaje się nic nie wiedzieć.

Powtóre: nie staliśmy nigdy, a tym bardziej w stosunku do Gdańska na podstawie t. zw. „Greuelpropagandy", występowaliśmy również sami przeciwko nieprawdziwym i alarmistycznym wiadomościom. Ten nasz stosunek nie uległ zmianie. Tym silniej za to zmuszeni jesteśmy odmówić „Danziger Vorpostenowi" prawa moralnego *do jakiegokolwiek, najsłabszego nawet wystąpienia przeciwko „Greuelpropagande", którą sam uprawia, przedstawiając Polskę i Polaków opinii niemieckiej w najbardziej krzywym zwierciadle i zamieszczając fałszywe wiadomości, których mimo pism prostujących nie poprawia.*

Dwa tylko, najświeższe przykłady takiej akcji: armaty przeciw popłochowi w Gdyni i porwanie czy kradzież łodzi podwodnej.

„Widzą źdźbło w oku bliźnego, a belki we własnym nie dostrzegają..."

Już w nadchodzącą sobotę Toruń powita delegatów L. M. i K. z całej Polski

W ub. poniedziałek odbyło się zebranie członków Komitetu VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów L. M. K. w Domu Społecznym pod przewodnictwem prezesa Okręgu p. sędziego Radłowskiego, prezesa Sądu Okręgowego, przy licznym udziale członków z całego Pomorza.

Po zagajeniu przez przewodniczącego, szczegółową relację z dokonanych prac złożył wiceprezes Okręgu p. komandor Kłossowski.

Jak wiadomo zjazd ten odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę. Pierwszy dzień będzie miał charakter powitalny. Przemówienie z balkonu Ratusza wygłosi prezydent miasta p. Raszeja.

W niedzielę, po nabożeństwie polowym nad Wisłą, odprawionym przez biskupa J. E. ks. dr. Okoniewskiego i po kazaniu wygłoszonym również przez Ks. Biskupa Morskiego, nastąpi otwarcie wystawy prac uczniów przez p. gen. Zaruskiego. Wystawa ta przedstawiać się będzie niezwykle interesująco. Ilość oraz jakość zgłoszonych modeli jest imponująca. Hala powystawowa odpowiednio zostanie na ten cel przygotowana. Inicjatywa, pomysłowość, cała akcja wystawowa spoczywa w rękach prof. Eckmanna.

Po otwarciu wystawy odbędzie się wspaniały i niezmiernie oryginalny pochód, który będzie niecodzienną atrakcją dla Torunia. Między innymi przemaszeruje pomysłowy korowód „wojsk kolonialnych". Gmachy zabytkowe oraz niektóre instytucje urzędowe i społeczne będą wspaniale udekorowane i iluminowane.

Już dziś zapowiedzieli swój przyjazd najwybitniejsi działacze na niwie kolonialnej, między in. p. wicem. Kożuchowski.

Tak się przedstawia w krótkim zarysie program dnia.

Nad całością zagadnienia wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos p. płk. Matzenauer, który z niezwykłą życzliwością oraz pomocą ustosunkował się do niedzielnej imprezy, następnie dyr. Pawłowicz, dyr. Kliński, prof. Eckmann, mgr. Grzeszczak, p. Kuziemski i inni.

A zatem przyszła niedziela w Toruniu odbędzie się pod znakiem Ligi Morskiej i Kolonialnej.

†

Dnia 22 maja 1939 r., w 40 dni po odejściu w zaświaty

Ś. p. Heleny z Żebrowskich Niecieckiej

odbędzie się o godzinie 9.30 msza św. w Kościele prawosławnym przy Rynku Nowomiejskim

za spokój jej duszy

po czym odbędzie się nabożeństwo żałobne na cmentarzu na Jakubskim Przedmieściu — na które zapraszają

mąż i syn.

3056

Teatr objazdowy dla całego terenu Wielkiego Pomorza

W Toruniu u P. Wojewody Pomorskiego Ministra Wł. Raczkiewicza odbyła się konferencja, poświęcona sprawie zorganizowania teatru objazdowego dla całego terenu Województwa Pomorskiego. W obradach wzięli udział pp. wicewojewoda Zygmunt Szczepański, starosta krajowy pomorski Wincenty Łącki, delegat Ministerstwa Oświaty radca Michał Rusinek, naczelnik wydziału społeczno-polit. Urzędu Wojewódzkiego Seweryn Cichalewski, prezydent m. Torunia Leon Raszeja, dyrektor Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu Władysław Bracki, delegat Komisariatu Rządu Gdyni Leon Michalski, prezydent m. Bydgoszczy Leon Barciszewski, dyrektor Teatru Miejskiego w Bydgoszczy Aleksander Rodziewicz, prezydent m. Grudziądza Józef Włodek i konserwator pomorski mgr. Chyczewski.

Stwierdzono potrzebę posiadania specjalnego teatru objazdowego o dobrym poziomie artystycznym, któryby działał na całym terenie Pomorza uwzględniając w pierwszym rzędzie mniejsze miasta i ośrodki kulturalne. Teatr Ziemi Pomorskiej w Toruniu mógłby stanowić oparcie dla teatru objazdowego.

W dalszym ciągu czynione będą wysiłki w kierunku powołania do życia zespołu teatralnego dla należytego obsłużenia całego terenu Pomorza.

Nie ma nowego układu jugosłowiańsko-włoskiego

LONDYN. W kołach politycznych Londynu podkreślają, iż podczas pobytu regenta Jugosławii ks. Pawła we Włoszech nie zawarto żadnego nowego układu, a wszelkie pogłoski na ten temat, lansowane przez państwa osi Rzym — Berlin, są wytworem fantazji. Rozmowy ks. Pawła i min. Markowicza z włoskimi mężami stanu miały na celu potwierdzenie przyjaznych stosunków, istniejących między Włochami a Jugosławią od czasu zawarcia układu pomiędzy obu państwami w roku 1937.

Aresztowanie kierownika biura propagandy kolei niemieckich

SANTIAGO DE CHILE. Agencja Havasa podaje, że na polecenie rządu republiki chilijskiej (Ameryka Południowa), aresztowany został kierownik tutejszego biura propagandowego kolei niemieckich Hans Vogt. Vogt stoi pod zarzutem uprawiania nielegalnej działalności politycznej

Ciechocinek stanie się przedmieściem... stolicy Pomorza

O wspaniałej autostradzie i innych inwestycjach drogowych w pow. toruńskim

Jadą wozy z cegłą, żwirem... Jadą już na dobre, jako widomy znak pełni sezonu budowlanego, który pozostawi zwłaszcza w bieżącym roku trwałe ślady w powiecie toruńskim — gdzie rozpoczęto z wiosną szereg inwestycyj drogowych, jako dalszy etap prac podjętych w ub. roku.

Prace te zakrojone na olbrzymią skalę rozwiążą całkowicie zagadnienie usprawnienia sieci komunikacyjnej w okolicy Torunia, w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, a tym samym przyczynią się do „zbliżenia" z regionami z b. województwa warszawskiego, przyłączonymi w ub. roku do Wielkiego Pomorza.

Plany te wymagają wielkich nakładów pracy i pieniędzy, jednak dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się pp. Wojewody Pomorskiego min. Wł. Raczkiewicza, starosty krajowego Łąckiego i starosty powiatowego Bruniewskiego, doczekają się rychłej realizacji.

Wczoraj, korzystając z uprzejmości p. starosty Bruniewskiego, współpracownik nasz miał możność obejrzenia wielkich inwestycyj drogowych, przeprowadzanych w powiecie toruńskim.

Samochód wiezie nas najpierw szosą grudziądzką do Łysomic i Ostaszewa. Ledwie minęliśmy śródmieście, które pod względem budowlano-sanitarnym nie pozostawia nic do życzenia, spostrzegamy na peryferiach miasta smutny obraz niedbalstwa i niechlujności właścicieli domostw, którzy mimo przeprowadzanej obecnie przez pp. starostę i prezydenta miasta lustracji sanitarnej nie respektują wydanych zarządzeń nakazujących doprowadzenie do stanu estetycznego wyglądu szpetne domostwa, fasady ogrodzenia itp.

Ale „ad rem".

Po równiutkiej szosie, wyłożonej kostką, dojeżdżamy do Łysomic. Tu prosta dotychczas jak strzała, szosa skręca za przejazdem kolejowym w prawo i łukiem prowadzi przez Ostaszewo do Chełmży. Ten odcinek pozostawia dużo do życzenia. Ażeby rozwiązać definitywnie ten mankament drogowy powstała koncepcja skrócenia szosy, ominięcia serpentyn i przejazdów kolejowych i wybudowania na tym odcinku długości 4187 m prostej szosy z kostki szwedzkiej, wskutek czego dotychczasowa odległość skrócona zostanie o 300 m.

Prace nad wybudowaniem tego odcinka szosy (kosztem 30 tys. zł) szerokości 13 m z torowiskiem dla rowerzystów są w całej pełni. Przy budowie zatrudnia się 2 partie robotników po 200 ludzi, rekrutujących się z bezrobotnych Chełmży.

Szosa ta wykończona zostanie — jak nas zapewnił p. starosta — jeszcze w bież. roku.

Drugim etapem podróży inspekcyjnej był lewy brzeg Wisły... Jedziemy teraz w stronę Ciechocinka — krótszą drogą przez Czerniewice. Okolica bardzo malownicza, będąca kontrastem samej szosy na której zwłaszcza w Stawkach auto „morduje" się w konwulsyjnych podrygach.

Tuż koło miejscowości uzdrowiskowej Czerniewice, po prawej stronie spostrzegamy prosty, równy, długi nasyp, ginący gdzieś w czerni lasu. To teren budowanej obecnie wspaniałej, iście europejskiej autostrady Toruń—Ciechocinek, długości 22 km. Droga ta szerokości 13 m, która będzie rajem dla automobilistów, wyłożona zostanie nawierzchnią betonowo-asfaltową i posiadać będzie dwa torowiska: 1) dla pojazdów mechanicznych i 2) dla pojazdów konnych.

W chwili obecnej prowadzi się roboty ziemne, przy których zatrudnionych jest kilkuset robotników z powiatu toruńskiego, zgrupowanych w „koloniach" robotniczych.

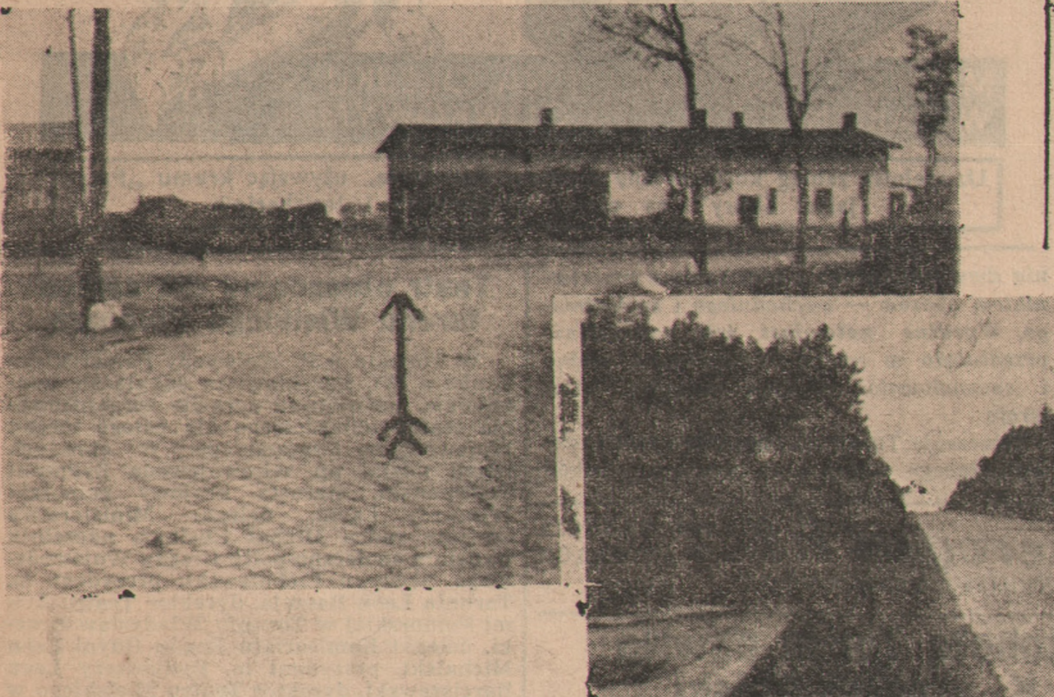
Dzięki dotacjom Funduszu Pracy i Starostwa Krajowego oraz troskliwości p. starosty Bruniewskiego nad wykonaniem planu, jesteśmy coraz bliżej historycznego wydar ia, jakim niewątpliwie będzie otwarcie autostrady Toruń—Ciechocinek.

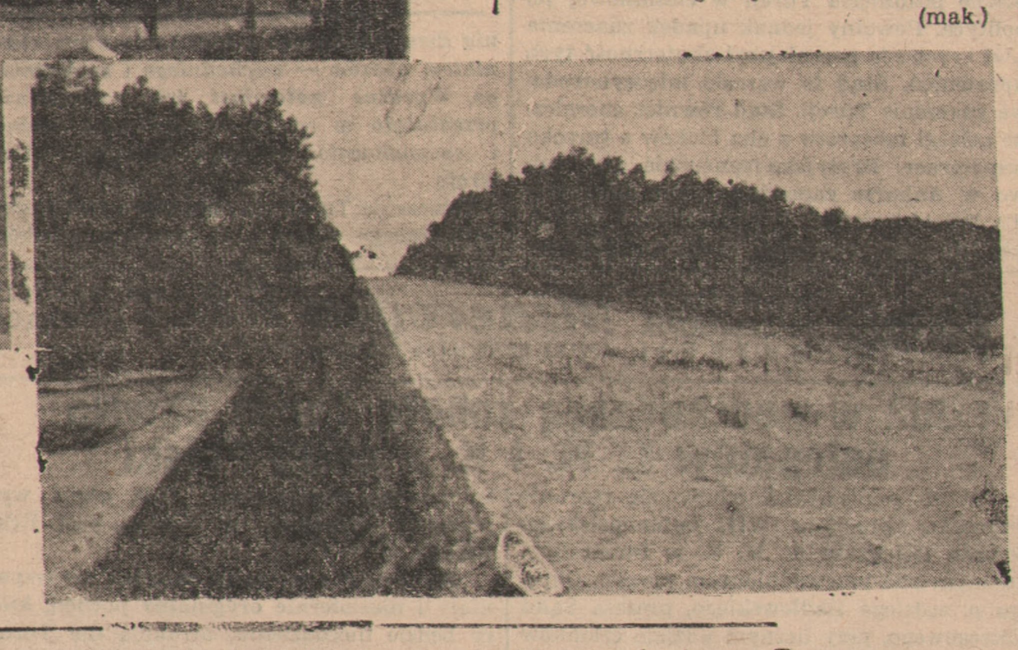
O ile nic nie stanie na przeszkodzie, to już w przyszłym roku Ciechocinek będzie... przedmieściem stolicy Pomorza.

Obok tych dwóch wielkich inwestycyj drogowych powiatu toruńskiego prowadzi się normalne prace konserwacyjne dróg oraz budowę okrężnej szosy chełmżyńskiej (długości 2 i pół km).

Ten ogrom prac inwestycyjnych aż nadto świadczy o należytym zrozumieniu ważności zagadnień komunikacyjnych na terenie tak eksponowanym, jak województwo pomorskie i zarazem daje wymowne świadectwo czynnikom, powołanym do czuwania nad stanem dróg w powiecie toruńskim.

(mak.)





Po zburzeniu tego domku będzie można wyprostować i skrócić o 300 m szosę Toruń-Chełmża.

...nasyp pod autostradę wrzyna się w czerń lasu

Świecie

— **Naczelnik Urzędu Skarbowego w Świeciu** będzie przyjmował interesantów w miesiącu maju br. w następujących zarządach gmin: w Grupie, dnia 19 maja (piątek) o godz. 10; w Warlubiu, dnia 19 maja (piątek) o godz. 12; w Nowem, dnia 20 maja (sobotę) o godz. 11 (Magistrat); w Jeżewie, dn. 23 maja (wtorek) o godzinie 10; w Lipinkach, dnia 23 maja (wtorek) o godz. 13; w Osiu, dnia 24 maja (środa) o godz. 11; w Lnianie, dnia 25 maja (czwartek) o godz. 11; w Świekatowie, 26 maja (piąek) o godz. 12; w Bukowcu, dnia 31 maja (środa) o godz. 11.

— **Złodzieje w składzie kolonialnym.** Do składu kolonialnego Knutha w Janiej Górze, pod Świekatowem, włamali się złodzieje, przez piwnicę, gdzie skradli rower męski oraz artykułów spożywczych wartości 260 złotych. (ś).

— **Pożar w pow. świeckim.** We wsi Wątrobowo, gminy Serock, wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Szczukowskiego. Dom mieszkalny uległ kompletnemu zniszczeniu. Pożar szalał w czasie, kiedy gospodarz znajdował się w pobliskim miasteczku na targu. Szkody wynoszą ponad 2000 złotych i zostaną tylko w części pokryte ubezpieczeniem, które jest bardzo niskie. (ś)

— **Jeszcze jedno koło LOPP w powiecie zabrało się do pracy.** W Świekatowie odbyło się zebranie reorganizacyjne koła gminnego LOPP. Liczba członków wzrosła obecnie do 60-ciu. Zarząd tworzą pp. wójt Andrzej Włoch jako prezes, Edmund Piór — sekretarz, Pieczka — skarbnik. (ś)

— **Zlitował się nad biednymi włóczęgami.** Właściciel gospodarstwa rolnego w Laskowicach, p. inż. Markowski, zlitował sie nad dwoma biednymi włóczęgami i, by dać im dach nad głową, oraz utrzymanie przy- ich do pracy w polu. Niestety ci odwdzięczyli się swemu chlebodawcy tak, że zaledwie zapoznali się z rozkład, zagrody skradli rower oraz dwie uzdy i uciekli w niewiadomym kierunku. Jest to najlepszy dowód, że takim włóczęgom niechce się wcale pracować. (ś)

W niedzielę odbędą się w 21 miastach na Pomorzu wybory do Rad Miejskich

Dnia 21 maja br. odbędą się wybory do Rad Miejskich w następujących miastach na terenie województwa pomorskiego: Chojnice i Czersk, Kościerzyna, Łabiszyn — Barcin, Miasteczko — Wysoka, Skórcz, Aleksandróż Kuj. — Nieszawa — Radziejów, Brześć Kuj. — Kowal, Łubień — Chodecz — Przedecz — Lubraniec, Lipno — Dobrzyń n. Wisłą, Rypin — Dobrzyn n. Drwęcą.

W Skarszewach, pow. kościerski, zgłoszono w obydwu okręgach listę kompromisową, wobec czego głosowanie nie odbędzie się. W Chojnicach wystawiono jedną listę kompromisową polską pod nazwą: „Zjednoczona Lista Polska" nr. 2, poza tym osobną listę we wszystkich okręgach pod nr. 1 zgłosili Niemcy. W tych warunkach obowiązkiem każdego obywatela Polaka w Chojnicach, jest bezwarunkowe pójście do urny wyborczej i głosowanie na listę nr. 2, aby zamanifestować polskość tego pogranicznego miasta.

Brodnica

— **Kino Reform:** „Żebrak w purpurze".

— **Pożar.** W nocy wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Grabowskiego, zam. w Podgórzu pod Brodnicą. Na miejsce pożaru przybyła miejscowa straż pożarna, która ogień ugasiła. Straty dość znaczne.

— **Zgon podczas uroczystości.** Podczas uroczystości poświęcenia nowego gmachu Banku Ludowego w Górznie, pow. brodnicki, zasłabł nagle 82-letni Aleksander Getza, który po kilku chwilach zmarł. Tragicznie zmarły starzec, był jednym z bardzo czynnych i szanowanych obywateli.

NOWE MIASTO LUB.

— **Pożar.** Dnia 14 maja br. o godz. 16-ej w zabudowaniach Jentkiewicza Bronisława w Nowym Mieście Lubawskim powstał pożar. Spaliła się stodoła, szopa, obora i część narzędzi wartości około 12.000 zł., które ubezpieczone były w Towarzystwie Ubezpieczeń „Triest" na sumę 6.200 złotych. Pożar powstał wskutek podpalenia przez Kokoszyńskiego Bronisława lat 26, brata żony poszkodowanego, który do winy się przyznał i oświadczył, że czynu tego dokonał na złość ojcu swojemu za to, że został przez niego pobity. Kokoszyński po podpaleniu zbiegł, jednak został ujęty i osadzony w areszcie śledczym do dyspozycji Prokuratora. Dalsze dochodzenia w toku.

Lustracja wykonanych inwestycyj na terenie wybrzeża

P. Wojewoda pomorski, Władysław Raczkiewicz dokonał lustracji wykonanych inwestycyj na terenie wybrzeża, stwierdzając stałą planową jego rozbudowę.

Chełmno

— **Z Parafialnej Akcji Katolickiej.** Onegdaj odbyło się przy udziale 20 przedstawicieli stowarzyszeń miesięczne zebranie Akcji Katolickiej parafii, któremu przewodniczył p. insp. Wyrembelski. Naukę religijną o Wniebowstąpieniu i znaczeniu modlitwy wygłosił ks. wikariusz Wierzchowski. Referat n. t. „Czechy — bratni naród w upadku" wygłosił p. sekr. Magolewski. Pan prof. Bieszk zreferował znaczenie Sakramentu Bierzmowania.

— **Niezwykły objaw ofiarności na F. O. N. wśród młodzieży gimnazjalnej.** Młodzież Państw. Gimnazjum Męskiego w Chełmnie, złożyła w dniu 12 bm. na ręce p. burmistrza Kleina, jako ofiarę na F. O. N. kwotę 663,— zł, którą wpłacono do kasy Miejskiego Komitetu F. O. N.

Inowrocław

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ" w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— **Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu** apteka „Pod Krzyżem" — ul. Paderewskiego.

— **Nocny dyżur lekarski** pełni z środy na czwartek dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi; z czwartku na piątek dr. Mierosławski, ul Solankowa; z piątku na sobotę dr. Nickelmann — ul. Solankowa.

— **Karetka Pogotowia PCK.** — tel. 276.

— **Telefon postoju autodorożek nr. 501.**

— **Telefon Straży Pożarnej nr. 618**

— **Komisariat PP.** — ul. Gen. Pierackiego 6., tel. 534.

— **Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia** czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17—19.

— **Biblioteka Ogniska KPW,** ul. Magazynowa czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19.

REPERTUAR KIN

AS: „Maria Antonina".
SŁOŃCE: „Biały murzyn".
ŚWIT: „Gunga-Din".
STYLOWY: „Profesor Wilczur".

NOTATKI KRONIKARZA

— **25-lecie pracy pedagogicznej** obchodził w Inowrocławiu b. kierownik Szkoły wydziałowej, obecnie kierownik szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego p. Józef Mazur. Jubilat zasłużony jest również na odcinku pracy kulturalnej i społecznej.

— **Włościanki w Janikowie pracują.** Z inicjatywy oddziału LOPP oraz Kółka Włościanek odbyły się w Janikowie zebrania informacyjne o sposobach uchronienia się od skutków przy atakach lotniczych i gazów trujących. Wykładali specjalni instruktorzy, a sale wypełnione były szczelnie kursistkami.

— **Z działalności Stow. Pań Miłosierdzia w Gniewkowie.** W sali hotelu dworcowego odbyło się walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia w Gniewkowie pod przewodnictwem ks. prob. Mąkowskiego. Jak wynikało ze sprawozdań z działalności członkiń zarządu za rok ubiegły Stowarzyszenie wspierało 400 ubogich. Ogólny dochód wynosił 3.000 zł, które zużyto na zakup żywności i ubrań dla ubogich. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: M. Drecka — przewodnicząca, K. Ronowiczowa — sekretarka, M. Ronowiczówna — skarbniczka, komisję rewizyjną tworzą: M. Rachujówna, Ant. Jaskulska i Helena Burzyńska.

— **Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej m. Inowrocławia** odbędzie się w auli szkoły im. Marszałka Piłsudskiego, dzisiaj, w środę, o godzinie 19-tej. Na porządku obrad między in. odpowiedź radn. socjalist. Kiełbasiewicza na wniosek nagły radnych Klubu Stronnictwa Narodowego oraz sprawa zaciągnięcia przez miasto pożyczki w kwocie 200 tys. złotych z Banku Gospodarstwa Krajowego.

— **Koszykówka i siatkówka.** Na boisku K. S. M. par. N. M. P. odbyły się mecze w koszykówkę i siatkówkę między K. S. K. K. P. W. Inowrocław i K. S. M. M. Spotkanie w siatkówkę wygrało K. P. W. w stosunku 2:0. W koszykówce zwycięstwo odniosło również K. P. W. w stosunku 26:20.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

— **Nadzwyczajne walne zebranie cechu szewsko-cholewkarskiego w Inowrocławiu** odbędzie się w niedzielę, dnia 21 maja o godzinie 3-ciej po poł. u p. Michalskiego, na Targowisku.

— **Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego — oddział w Inowrocławiu.** W środę, dnia 17 bm. przybędzie do Inowrocławia instruktor okręgu ob. Stefan Laskowski. Zarząd oddziału winien stawić się w komplecie o godzinie 19-tej w lokalach świetlicowych przy ul. Prez. Narutowicza 62. Przede wszystkim wymagany jest udział w zebraniu członków zarządu z „Solvay" — Mątwy i z Państw. Żupy Solnej.

Śliwice, pow. Tuchola

— **Pożar.** Dnia 6 lipca 1938 r. w domu Łużyńskiej Kazimiery na strychu powstał pożar, który zniszczył dach wartości 1000 zł. Pożar został w porę zauważony i ugaszony przez straż pożarną. Zabudowania ubezpieczone były w Z U W w Poznaniu na sumę 15.000 zł. Dochodzeniami ustalono, że pożar powstał wskutek podpalenia przez męża poszkodowanej Łużyńskiego Izydora, przeciwko któremu dnia 26 kwietnia 1939 r. przed Sądem Okręgowym w Chojnicach odbyła się rozprawa, w wyniku której Łużyński został skazany na 2 i pół roku więzienia oraz utratę praw publicznych prze przeciąg 5 lat.

Potężna manifestacja religijna katolickiego wybrzeża przed pierwszym Kongresem Eucharystycznym

Dni Morza i Kolonii — połączone z Kongresem

„Dni morza i kolonii"

Jak już donosiliśmy organizacją „Dni Morza i Kolonii" zajmie się komitet, który ma się ukonstytuować dziś na zebraniu. które odbędzie się o godz. 18 w sali Rady Miejskiej Komisariatu Rządu w Gdyni, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) ogólne wytyczne „Dni Morza i Kolonii; 3) Ukonstytuowanie komitetu: a) prezydium, b) komisji organizacyjnej, finansowej, dekoracji miasta, propagandowej, pochodu i porządkowej, imprezowej, zbiórki na FON., kwaterunkowej, przyjęcia gości, sanitarnej i Polonii gdańskiej.

Przewodniczący, względnie zastępcy przewodniczących Komisji, tworzą komisję organizacyjną.

Ze względu na przypadający na ten czas diecezjalny Kongres Eucharystyczny, niektóre Komisje będą wspólne dla „Dni Morza" i Kongresu.

Kongres Eucharystyczny

Pierwotnie pierwszy diecezjalny Kongres Eucharystyczny miał się odbyć w dniach 12—14 maja, i objąć trzy dekanaty morskie — a mianowicie gdyński, pucki i wejherowski.

J. E. ks. dr biskup Okoniewski, przesunął termin na dzień od 29 czerwca do 1 lipca.

Zarządzenie to ukazało się w czwartym numerze „Miesięcznika diecezji chełmińskiej".

Kongres rozpocznie się w dzień święta Piotra i Pawła, po południu i będzie się odbywać przez cały czas na wolnym powietrzu, na placu Grunwaldzkim pod Kamienną Górą, gdzie na dni Kongresu zostanie wzniesiony wielki ołtarz polowy.

Najwyżsi dostojnicy Kościoła i Państwa w Gdyni

Na Kongres ten, który będzie potężną manifestacją religijną polskiego Wybrzeża w połączeniu z „Dniem Morza i Kolonii", przybędą najwyżsi dostojnicy Kościoła i Państwa. Oprócz oficjalnych reprezentantów Pana Prezydenta Rzplitej i Rządu, na Kongres przybędzie Prymas Polski, J. E. ks. dr kardynał Hlond, kilkunastu biskupów z J. E. ks. ks. biskupami Okoniewskim, Dominikiem, Kubiną, Radońskim i Nowowiejskim na czele. Prawdopodobnie przybędzie również i Nuncjusz Apostolski.

Akcja Katolicka oraz towarzystwa kościelne, bractwa i sodalicje zorganizują dla poszczególnych grup społecznych plenarne zebrania sekcyjne, na których będą wygłoszone aktualne referaty przez wybitnych prelegentów.

Pierwsza w dziejach Polski procesja na wodach zatoki puckiej

Przy polowym ołtarzu na placu Grunwaydzkim, będą codziennie odprawiane uroczyste Msze święte, podczas których wierni będą wspólnie przystępować do Komunii św.

W dniach pierwszego diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, odbędzie się pierwsza w dziejach Polski morska procesja na wodach zatoki Puckiej.

Na jednej z większych jednostek Marynarki Wojennej w otoczeniu członków Episkopatu polskiego, wypłynie na morze celebrans z Przenajświętszym Sakramentem

Okręt celebransa będzie eskortowany przez mniejsze jednostki Marynarki Wojennej. Dalszy ciąg tej morskiej procesji tworzyć będą statki Marynarki Handlowej. trawlery i kutry rybackie.

Akcja Katolicka w Gdyni opracowuje obecnie szczegóły tej procesji i staar się usilnie, aby ten projekt doczekał się jaknajwspanialszej realizzacji.

Duże manifestacje

W dniach, gdy nad naszym Bałtykiem zbierają się chmury, „Dni Morza i Kolonii". oraz Kongres Eucharystyczny — będą zanaszej nieugiętej woli stania na straży dokumentowaniem wobec całego świata naszych wartości duchowych i patriotycznych. ideałów katolickich i miłości Ojczyzny.

Z całej Polski ściągną ku Gdyni dziesiątki tysięcy ludzi, by podkreślić, że tak jak i dawniej, w obecnej chwili Rzeczypospolita Polską rządzi się nadal odwiecznym hasłem przodków naszych: „Bóg i honor".

Manifestacja miłości Boga i Ojczyzny — bardziej niż kiedykolwiek będzie miała swą potężną wymowę, która odbije się głośnym i mocnym echem na całej kuli ziemskiej.

M. s. „Batory" w Gdyni

Wczoraj w rannych godzinach przybył do Gdyni z Ameryki Północnej m. s. „Batory", przywożąc 201 pasażerów, z czego do Gdyni 128 oraz ładunek 1.550 ton drobnicy, 340 worków poczty oraz 3 samoloty.

Zastrzelenie złodzieja kolejowego

Na terenach kolejowych jeden ze strażników Ochrony Kolejowej zastrzelił kilkanaście razy karanego złodzieja, Bol. Elwarta, który usiłował dobrać się do jednego z wagonów. Elwart mimo wezwań strażnika uciekał i przypłacił życiem swoją lekkomyślność.

Aresztowanie robotnika rolnego pod zarzutem dokonania zbrodni umyślnego podpalenia

W dniu 30 kwietna rb. wybuchł w godzinach rannych pożar w stodole majątku patronatskiego parafii katolickiej w pow. Lichtenau. Dzierżawcą majątku jest rolnik Artur Franzen. Pastwą płomieni padły oprócz stodoły 300 ctn. słomy, maszyny i narzędzia rolnicze. Dochodzenia policji kryminalnej wykazały, że zachodzi rozmyślne podpalenie. Jako podejrzanego o dokonanie tej zbrodni aresztowano zatrudnionego u Fr. od 24 kwietnia rb. robotnika Bernarda Graetsche, którego zamknięto w areszcie policyjnym w Gdańsku. Gr. przyznał się już do czynu, który popełnił w przystępie irytacji.

P. Minister Chodacki ojcem chrzestnym 12-go dziecka w polskiej rodzinie gdańskiej

W wiosce Piekło w powiecie Wielkie Żuławna Gdańskiej odbyła się ubiegłej niedzieli miła polska uroczystość rodzinna. Otoż w domu kierownika filii G. P. Z. P. i prezesa filii Z. Z. P. Z. P. p. Feliksa Borczykowskiego odbyła się uroczystość chrzcin 12-go dziecka. Ojcem chrzestnym był p. minister Chodacki, którego zastępował radca Komisariatu Głównego p. Głogowski, a matką chrzestną żona miejscowego nauczyciela polskiego p. Hincowa, świadkami zaś pp. posłowie Budzyński i Lendzion, i prezes Polskiej Delegacji Rady Portu p. inż. Wierciński, który przybył na uroczystość tą z małżonką. Dla noworodka złożono szereg darów z różnych stron.

Przy tej okazji odwiedzili pp. poseł Budzyński i radca Głogowski żonę pobitego naczelnika stacji w Marienau Gregorkiewicza, dopytując się o stan zdrowia przebywającego w lecznicy w Tczewie męża.

Prezes Polskiej Delegacji Rady Portu w Gdańsku p. inż. Wierciński odwiedził żonę aresztowanego pracownika Rady Portu Orłowskiego zamieszkałego w Schönebergu n. W.

Pierwsza podróż ms. „Sobieskiego"

Nowy polski motorowiec m. s. „Sobieski" uda się w swą pierwszą podróż do portów Ameryki Południowej w dniu 17-go czerwca. „Sobieski" zastąpi „Pułaskiego", a w swej podróży inauguracyjnej zabiera emigrantów do Brazylii, Argentyny i Urugwaju. Poza tym jak zwykle pocztę, drobnicę i turystów.

Niemiecka wystawa rybacka w Hamburgu

Rybołówstwo niemieckie ma w chwili obecnej 3 zadania do spełnienia. Ma 1) *uzupełnić luki w niewystarczającej produkcji artykułów spożywczych i tłuszczów.* 2) *polepszyć rynek zbytu przez zwiększenie jakości produkcji i regulację cen.* 3) *uniezależnić Niemcy od zbędnego importu ryb i surowców z zagranicy.* W związku z wspomnianymi ogólnopaństwowymi zadaniami, interesować się muszą tymi problemami nie tylko producenci - rybacy, lecz także przemysł rybny, hurtownicy, detaliści, oraz przewoźnicy - transportowcy.

W tej właśnie intencji otwarto niedawno w Hamburgu wystawę pod hasłem „*Dobrodziejstwa morza*"—„*Seegen des Meeres*", która trwać będzie przez przeciąg maja 1939 r.

Według relacji czasopisma „Hansa" pokazano na niej wyniki, osiągnięte przy realizacji planu czteroletniego w zakresie gospodarki rybno - śledziowej, a więc zagadnień, które dotyczą *zwiększenia się produkcji, nowych metod przetwórczych, opakowań towaru, ulepszonych metod pracy przy ekspedycji, przesyłce i sprzedaży towarów rybnych, wszystko oczywiście pod hasłem wzmożenia spożycia ryb.*

Szczepko i Tońko przybywają do Gdyni

LMK we Lwowie i Jarosławiu organizuje w najbliższym czasie wycieczkę do Gdyni. Atrakcją wycieczki będzie udział w niej Szczepka i Tońka, oraz znanego chóru lwowskiego Echo-Macierz. Szczepko i Tońko oraz chór wystąpią w Gdyni na specjalnym wieczorze zorganizowanym pod protektoratem p. Komisarza Rządu mgr. Franciszka Sokoła.

Tragiczna pomyłka

Irena Sójka, zam. przy ul. Wileńskiej 5, zatruła się wskutek tragicznej pomyłki. Zamiast posypać chleb cukrem, wskutek nieuwagi posypała go arszenikiem przeznaczonym do trucia szczurów.

W stanie bardzo ciężkim przewieziono ją do lecznicy Sióstr Miłosierdzia.

Redakcja i Administr. „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś środa Paschal. 17 maja

Jutro czwartek Wniebowst. Pańsk. 18 maja

WAŻNE TELEFONY

— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewodzki), Jagiellońska 5, tel. 2700
— **Magistrat** (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

DYŻURY APTEK

— **Apteka przy Bielawach,** ul. Gdańska 91, tel. 1467.

— **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska 5, tel. 3204.

— **Apteka Staromiejska,** ul. Długa 39, tel. 3300.

PROGRAM KIN:

LIDO: „Piętnastolatka".
KRISTAL: „Przygoda Tomka Sawayera".
BAŁTYK: „Zew dżungli".
KAPITOL: „Halka".
APOLLO: „Przygody Robin Hooda".
MARYSIEŃKA: „Mikado".

NOTATKI KRONIKARZA

— **Konkurs chórów żołnierskich.** Przypominamy, że w dniu 18 bm. o godz. 17-tej odbędize się w ogrodzie Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13, konkurs chórów żołnierskich garnizonu bydgoskiego. Ciekawą tę imprezę, w której weźmie udział kilkadziesiąt zespołów żołnierskich, organizuje Polski Biały Krzyż. Wstęp od osoby wynosi 50 gr, przy czym cały dochód przeznaczony jest na oświatę żołnierza. W razie niepogody, konkurs odbędzie się na sali.

— **Tryby zmiażdżyły robotnikowi rękę.** Na terenie Wielkopolskiej Papierni wydarzył się straszny wypadek 38-letniemu robotnikowi Władysławowi Cichemu, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 158. Tryby będącej w ruchu maszyny zmiażdżyły mu rękę aż po ramię. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego do szpitala miejskiego.

— **Strzelanie do rzutków i rogacza.** Przypominamy, że w czwartek, dnia 18 bm. w czasie od godz. 13—19 urządza B. T. Ł. na strzelnicy własnej przy leśniczówce Czyżkówko strzelanie o nagrody do rzutków i rogacza i zaprasza wszystkich pp. myśliwych i sympatyków. Dojazd na strzelnicę ulicą Grunwaldzką i Wyrzyską, przy której znajduje się strzelnica.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych.** W gmachu miejskim urzy ul. Grodzkiej 25 pokój 13, urzędować będzie w sobotę 20 bm. od godz. 8—14 wojewódzka komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych. Bliższych informacyj udziela referat pojazdów mechanicznych przy ul. Grodzkiej 25 pokój 10.

— **Skończyło się na strachu.** Katastrofa samochodowa wydarzyła się u zbiegu ulic Marszałka Focha i Czartoryskiego. Samochód ciężarowy nr. B 60067 wpadł na wóz zaprzężony w konie. Dzięki przytomności szofera, samochód silnie zahamowany uderzył tylko lekko o wóz i wpadł na chodnik. Na szczęście nikt z przechodniów nie znajdował się w pobliżu, tak że wypadku w ludziach nie było. Samochód został jednak dość poważnie uszkodzony.

— **Eksterniści odebrać dokumenty.** Dyrekcja II Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Marszałka Ed. Śmigłego-Rydza w Bydgoszczy wzywa wszystkich eksternistów, którzy w lutym br. nie zdali gimnazjalnego egzaminu dojrzałości starego typu, aby odebrali w sekretariacie zakładu dokumenty potrzebne im przy ponownym zgłoszeniu się do egzaminu.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś, w środę, 17-go na afiszu lekka, wiedeńska komedia **„Do wszystkiego"** z udziałem pp.: Koronkiewiczówny, Morozowiczowej, Wańskiej, Gajdeckiego, Malatyńskiego, Rosłana i Szafrańskiego. Piękne w pomyśle i wykonaniu dekoracje pp. Przeradzkiej i Jędrzejewskiego.

Jutro w czwartek, 18-go odbędą się dwa przedstawienia. Po południu o godz. 16-tej arcywesoła krotochwila **„Wesele Fonsia"**, wieczorem teatr rozbrzmiewać będzie salwami śmiechu na **„Domu wariatów"**. W kapitalnych kreacjach ujrzymy Sobotkowską, Dębicza i Tatrzańskiego.

W przygotowaniu arcywesoła komedia Hart'a p. t. **„Cieszymy się życiem"** w reżyserii p. St. Dębicza. Obsadę stanowią: pp. Barda, Bystrzyńska, Dębicz, Domańska, Drewicz, Gajdecki, Kownacka, Korowicz, Kowalczyk E., Krzywicka, Kuźmiński, Lochman, Okońska, Skirgiełło-Jacewicz, Sobotkowska, Tatrzański Michał i Winczewski St.

Premiera już w sobotę, 20 bm. o godz. 20-tej.

Blisko pół wieku w służbie niewidomych

Z walnego zebrania Tow. Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy

Towarzytwo Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy — jedna z najstarszych organizacji w Polsce — przygotowuje się w tym roku do obchodu 50-lecia swego założenia (30. 9. 1889 r.)

Zarząd projektuje powiększenie schroniska i powiększenie liczby miejsc z obecnych 50 na 70—80 dla coraz to liczniej zgłaszających się niewidomych z całej Polski. Z pomocy Tow. korzystają w pierwszym rzędzie niewidomi z województwa poznańskiego i pomorskiego — niemniej jednak zwiększa się z roku na rok liczba niewidomych z dalekiej Wileńszczyzny, Kresów Wschodnich i Małopolski, korzystających z biblioteki i wytwórni pomocy naukowych w schronisku.

Schronisko bowiem jest jedyną instytucją w Polsce, która wytwarza tablice, rylce, podręczniki, mapy, liczydła, liniały, zeszyty, kątomierze itd. dla niewidomych w kraju i na eksport. Obecnie np. wykonuje się większe zamówienie na tablice i rylce do pisania dla niewidomych w Holandii.

Przeszkolonych niewidomych wyposaża Towarzystwo w niezbędny surowiec i narzędzia, aby niewidomym szczotkarzom lub koszykarzom umożliwić prowadzenie warsztatu na własną rękę. Niewidomi bowiem nie lubią na ogół być zależni od łaski choćby najżyczliwszej, gdyż uczucie zależności boli ich więcej aniżeli kalectwo, z którym się zresztą pogodzili. Chętnie natomiast posługują się pośrednictwem i pomocą organizacji, opiekującej się nimi, jak np. towarzystwa, o którym piszemy.

Ostatnio zebrali się członkowie towarzystwa w świetlicy schroniska, by na walnym zebraniu wysłuchać sprawozdania z całorocznej działalności zarządu oraz z kasowości, spoczywającej już od roku 1919 w rękach p. Franciszka Węglikowskiego.

Ze sprawozdań tych dowiedzieliśmy się, że ze stałej opieki towarzystwa korzysta 50 niewidomych w schronisku, a z doraźnej pomocy w gotówce lub w naturze korzystała ta sama liczba najbardziej potrzebujących niewidomych w mieście i na prowincji.

Dzięki zorganizowanym przez zarząd kursom przepisywania książek brajlowskich w Bydgoszczy, Poznaniu i w Toruniu powiększył się zapas książek biblioteki schroniska do 900 tomów dobrej lektury dla niewidomych. Na specjalną uwagę zasługuje wytwórnia pomocy naukowych dla niewidomych, którą w roku sprawozdawczym rozszerzono o kilka nowych działów.

Niektóre działy, jak np. drukarnię i bibliotekę prowadzi się pomimo, że są deficytowe, dla zaspokojenia potrzeb kulturalnych wśród niewidomych. Należałoby tylko życzyć, żeby te czynniki, którym najwięcej zależeć powinno na rozwoju tej zasłużonej placówki, udzieliły jej swego poparcia, tak jak to czynią szerokie warstwy społeczeństwa i prasa.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej w osobach pp. Domerackiego, Huzarskiego i Białego oraz udzieleniu absolutorium zarządowi i skarbnikowi odbyły się wybory zarządu, w skład którego weszli pp.: ks. kanonik Józef Schulz jako przewodniczący: Józef Zawitaj — zast. przewodniczącego; Bronisław Konwiński — kierownik: Franciszek Węglikowski — skarbnik: radca Antoni Weynerowski, dr Ignacy Murach, Wiktor Żurawski, Władysław Łuczkowski, Siostra Przełożona Ignacjana Czyszewska, ks. prob. Mieczysław Skonieczny — ławnicy.

Ustępującemu z zarządu długoletniemu przewodniczącemu ks kanonikowi Stepczyńskiemu podziękował p. Józef Zawitaj w krótkich i serdecznych słowach przy gorących oklaskach zebranych.

Polski Balet „Parnella" w Bydgoszczy

I znowu w tych dniach zawita do nas Polski Balet „Parnella" który już niejednokrotnie podziwialiśmy.

Polski Balet „Parnella" reprezentuje najwyższą klasę sztuki choreograficznej i odtwarzane przez niego tematy bądź to polskie czy też obce rozbrajają swą żywiołością i głębokim wyczuciem tematu.

Obecnie Balet wystąpi w kompletnie nowym klasycznym repertuarze na czele z „Fantazją polską" Ignacego Paderewskiego, „Etiudą rewolucyjną" Chopina, dalej „Popołudnie Fauna" Debussy, „Zaproszenie do walca" Webera „Serenada", „II Rapsodia" Liszta i inne.

Po raz pierwszy została zastosowaną do baletu muzyka symfoniczna reprodukowana aparaturą dźwiękową. Utwory zawarte w programie nadane będą w pełnym brzmieniu orkiestrowym, a nagrane zostały przez światowe orkiestry pod kierownictwem największych kapelmistrzów obecnej doby.

Przez połączenie symfoniczne orkiestry z baletem osiąga się pełne artystyczne wrażenie, zawarte tak w tańcu jak i w muzyce.

Prośba sparaliżowanego starca do właścicieli domów

Do redakcji naszej w Bydgoszczy, wpłynęła listownie gorąca prośba **75-letniego sparaliżowanego emeryta Feliksa Luksa,** zam. przy ul. Stepowej 15 o pośredniczenie w wyszukaniu mu odpowiedniego 1-pokojowego mieszkania. Ponieważ jesteśmy zawsze skłonni do udzielenia pomocy naszym czytelnikom, przeto chętnie prośbę p. Luksa spełniamy i na łamach naszego pisma **zwracamy się z gorącym apelem do właścicieli domów** o odnajęcie starcowi odpowiedniego mieszkania.

Jak stwierdziliśmy p. Luks mieszka obecnie w opłakanych warunkach. Zajmuje izdebkę bardzo wilgotną którą nazwać można norą, a nie mieszkaniem. A zaznczyć należy, że p. Luks choć skromnie, jednak jest w stanie opłacić regularnie czynsz.

Apelujemy więc z tego miejsca do właścicieli domów, a w pierwszym rzędzie do **Wydziału Nieruchomości Zarządu Miejskiego** o odnajęcie p. Luksowi 1 pokoiku z kuchnią.

Adresy prosimy kierować wprost do p. Luksa, względnie w godzinach urzędowych do naszej redakcji, przy ul. Dworcowej 30. Mamy nadzieję, że apel ten nie minie bez echa.

Komunikat Towarzystwa Kupców

Tow. Kupców zawiadamia, że plenarne zebranie członków, odbędzie się w piątek. dnia 19 maja br. o godz. 20-ej w dużej sali Resursy Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej nr. 13.

Porządek obrad:

1) Zagajenie i odczytanie protokułu.
2) Referat p. prezesa Tadeusza Marchlewskiego pt. „Zyski Wolnego m. Gdańska w 20-letnim bilansie gospodarczym Polski"
3) Sprawy bieżące.
4) Zakończenie.

Uwaga!

Zapowiedziany referat wzbudził wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer gospodarczych m. Bydgoszczy. To też na powyższe zebranie zaprosiliśmy prócz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych również wszystkie polskie organizacje gospodarcze m. Bydgoszczy.

Z uwagi na zapowiedzianą obecność na naszym zebraniu przedstawicieli władz i licznych gości, uprzejmie prosimy członków o gremialne przybycie na zebranie.

Ciekawy odczyt przyrodniczy.

Zarząd bydgoskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika zawiadamia, że w piątek, dnia 19 maja br w dużej sali Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, pl. Weyssenhoffa 11, o godz. 20-ej, odbędzie się zebranie odczytowe, na którym pan mgr. Józef Bąkowski wygłosi odczyt ilustrowany przeźroczami na ciekawy temat: „Historia lasów polodowcowych Pomorza".

Wstęp — dla mile widzianych gości i sympatyków Towarzystwa — bezpłatny.

Film dźwiękowy zastępuje wykładowców

W jednej ze szkół w Edynburgu w Anglii wprowadzono film dźwiękowy jako pomoc w nauczaniu. Film ten demonstrowany jest zamiast lekcji i obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy. Nowy ten sposób nauczania pozwala na odpowiednie ilustrowanie wykładu.

Jak wykazały doświadczenia, naukowy dźwiękowiec umożliwia uczniom lepsze skoncentrowanie uwagi na wykładanym przedmiocie, a poza tym ma tę jeszcze wartość, że umożliwia największym sławom naukowym Anglii dotarcie z „żywym słowem" wykładu do najdalszych zakątków kraju. Angielskie uniwersytety ludowe zamierzają ten system wykładów zastosować w swoich uczelniach, a nawet wprowadzić go do związków i organizacyj oświatowych, zawodowych itp.

Straszny wypadek robotnika.

W państwowej fabryce dykt, wydarzył się straszny wypadek, któremu uległ 19-letni robotnik Jan Wieliński, zam. w Solcu Kujawskim. Z niestwierdzonej narazie przyczyny dostała mu się ręka pod wał maszynowy. Zanim pospieszono robotnikowi z pomocą, wał zmiażdżył mu całkowicie prawą rękę. Nieprzytomnego z bólu i upływu krwi Wielińskiego odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego.

Przez szybką jazdę, motocyklista wypadł na bruk.

Przechodnie na ul. Pułaskiego, byli świadkami katastrofy motocyklowej. Jadący z dużą szybkością na motocyklu 30-letni Bogdan Sokołowski (ul. Grunwaldzka 80), zawadził o wystający kamień i wyleciał z siodełka głową na bruk. Zawezwane przez przechodniów pogotowie ratunkowe, odwiozło ofiarę wypadku w stanie dość groźnym do szpitala miejskiego.

ZE SPORTU

Kurs informacyjno - usprawniający wf. dla pracownic fabrycznych rozpoczęty.

Na Stadionie Miejskim odbyło się otwarcie kursu informacyjno - usprawniającego wf. dla pracownic fabrycznych. Otwarcia dokonał Komendant Grodzki WF i PW p. kpt. Kłosowski, który w krótkich, żołnierskich słowach skreślił cel kursu, życząc uczestniczkom dobrych wyników. Udział w kursie bierze 76 pracownic z 16 fabryk Bydgoszczy. Wykładowcami na kursie są: p. dr Gadomski oraz instr. miejska wfk. p. Malanowska.

Następne zajęcia odbędą się we środę o godz. 18-ej na Stadionie Miejskim.

Zapisujcie młodzież do liceów technicznych

Zbliża się koniec roku szkolnego, a z nim okres w którym młodzież, względnie rodzice stają wobec trudnego i odpowiedzialnego zadania wyboru dla młodzieży przyszłego zawodu. Tymczasem wobec reorganizacji szkolnictwa zaledwie nieliczni z nich zorientowani są dokładnie o ustroju i poważnej rozbudowie naszego średniego szkolnictwa zawodowego.

Dlatego też chciałbym poinformować zainteresowanych o znaczeniu w tym wypadku liceum budowlanego, korzyściach jakie daje ukończenie tego rodzaju szkoły technicznej, warunkach przyjęcia, okresie trwania nauki, przyszłości, jaką zapewnia ukończenie tego liceum i wogóle przyszłości zawodu budowlanego.

O wyborze zawodu technika budowlanego, (taki bowiem tytuł otrzymuje absolwent liceum) decydują bezwarunkowo pewne zdolności do rysunków odręcznych. Brak jednak specjalnych zdolności w tym kierunku nie powinien jeszcze zrażać chętnych do tego zawodu kandydatów, ponieważ chodzi tutaj raczej o rysunki techniczne, wykonywane przy pomocy różnych przyborów rysunkowych, jak trójkątów, przykładnicy itp., a poza tym w wielu wypadkach zamiłowanie występuje dopiero w trakcie nauki.

Okres nauki w liceum budowlanym trwa trzy lata, czyli o rok dłużej jak w liceum ogólnokształcącym. W następstwie jednak, trwająca o rok dłużej nauka, daje absolwentowi liceum budowlanego zawód i stanowisko, zapewniające mu różne możliwości zarobkowania, a przy zamiarze dalszych studiów bezpośrednie przejście na Politechnikę, w danym wypadku na Wydział Architektury.

Wstępując na Politechnikę, technik budowlany będzie już posiadał poważny zasób wiadomości tak teoretycznych jak i praktycznych i to ze wszystkich prawie przedmiotów zawodowych, a co więcej całkowite opanowanie, względnie biegłość w rysunkach technicznych. Wiadomości te nie tylko że ułatwią mu studia, lecz stworzą poniekąd możność ukończenia Politechniki w minimalnym okresie, przewidzianym programem studiów.

Typ studenta, ukończonego technika, będzie wprawdzie na krajowych Politechnikach zjawiskiem nowym, spotykanym dotychczas tylko za granicą, .. w szczególności w Niemczech, gdzie cieszy się on dobrą opinią. Zaznaczyć jednak należy, że celem liceum budowlanego nie jest przygotowanie młodzieży do Politechniki, **lecz przeciwnie do samodzielnego wykonywania zawodu.**

Wróćmy jednak do młodzieży, która, czy to z braku środków materialnych, czy innych jakichś powodów, nie może odbywać studiów wyższych (na Politechnice) i poprzestanie na ukończeniu tylko liceum budowlanego i uzyskaniu tytułu technika budowlanego przejdźmy do uprawnień, jakie uzyskuje kończąc szkołę.

Zgodnie więc z ustawą o ustroju szkół, absolwent oprócz tytułu, **otrzymuje prawo skróconej służby wojskowej, a w urzędach państwowych i samorządowych** możność obejmowania stanowisk II. kategorii.

W służbie też państwowej lub samorządowej, albo w prywatnym przedsiębiorstwie budowlanym, odbywa technik t. zw. **praktykę.** Wynagrodzenie jego w okresie tej praktyki wynosi od 150—300 zł. miesięcznie, zależnie od koniunktury, zapotrzebowania i ruchu budowlanego. Okres praktyki, przewidziany ustawą budowlaną wynosi 5 lat (dla inżynierów 3 lata). Po ukończeniu tej 5-cioletniej praktyki dopuszczony jest technik do egzaminu, który składa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, wzgl. w Urzędzie Wojewódzkim. Po złożeniu tego egzaminu otrzymuje on tytuł **budowniczego i nabywa prawa do kierowania robotami budowlanymi, oraz samodzielnego sporządzanie projektów i planów budowlanych.**

Wówczas także jako budowniczy może on otworzyć **własne przedsiębiorstwo, lub biuro budowlane,** albo też w służbie państwowej, czy samorządowej objąć pomocnicze, względnie nawet kierownicze stanowisko, jak np. budowniczego miejskiego w mniejszych miastach, budowniczego powiatowego, następnie urzędnika w różnych Urzędach jak Województwie, Dyrekcji Kolejowej i t. d. W służbie tej po odpowiedniej ilości lat może on dojść do VI. stopnia uposażenia.

Dający się silnie odczuwać w Polsce brak kwalifikowanych sił technicznych, zapewnia w każdym razie technikowi budowl. możność pracy natychmiast po ukończeniu szkoły, tym bardziej, że zgodnie z ustawą budowlaną, która w całości obecnie obowiązuje i to na terenie całego państwa, roboty budowlane mogą być kierowane i wykonywane tylko przez jednostki **kwalifikowane.** Poza tym zastój w budownictwie ostatnich lat rokuje jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Dowodem tego może być ostatni chociażby sezon budowlany, w którym na skutek wzmożonego ruchu budowlanego w Centralnym Okręgu Przemysłowym dotkliwie odczuto w państwie brak właśnie techników.

Pozostałyby jeszcze do omówienia warunki przyjęcia do liceum budowlanego. Od kandydata więc wymagane jest **ukończenie 4-ch klas gimnazjalnych nowego, lub sześć klas starego typu,** albo też równorzędne z podanym -wykształcenie, uzyskane w innych szkołach średnich. Następnie wiek od 16- -20 lat. Wyjątkowo jednak mogą być przyjęci również starsi wiekiem. Kandydat zdaje egzamin wstępny z rysunków odręcznych i matematyki wzgl. innych przedmiotów zależnie od przedłożonego świadectwa.

Poza tym bliższych szczegółów i informacyj w tej sprawie może udzielić ustnie, lub pisemnie **Dyrekcja Liceum Budowlanego w Toruniu, ul. Sienkiewicza nr. 38.**

W zakończeniu dodać należy, iż nauka jak na wstępie wspomniano, trwa w liceum trzy lata. Roczna opłata szkolna wynosi 170,— zł. przy czym synowie funkcjonariuszy państwowych i niezamożni zwalniani są z opłaty w wysokości 70%.

Inż. F.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY

z dnia 16 maja

Dewizy: Belgia 90,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 287,02; Kopenhaga 111,38; Londyn 24,94; Nowy Jork 5,32; Oslo 125,32; Paryż 14,12; Sztokholm 128,62; Zurych 119,60; Mediolan 28,02; Helsinki 11,02; Montreal 5,30. Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty: Belgi belgijskie 90,72; Dolary amerykańskie 5,32; Dolary kanadyjskie 5,29; Floreny holenderskie 287,02; Franki francuskie 14,12; Franki szwajcarskie 119,60 Funty angielskie 24,94; Guldeny gdańskie 100,25; Korony duńskie 111,38; Korony norwskie 125,32; Korony szwedzkie 128,62; Liry włoskie 18,10; Marki fińskie 11,02; Marki niemieckie srebr. 80,05.

Akcje: Bank Polski 110; Cukier 36; Węgiel 33,50; Lilpop 85; Ostrowiec 78; Starachowice 54; Zieleniewski 63; Żyrardów 50; Haberbusch 60. Tendencja nieco mocniejsza prócz Banku Polskiego.

Papiery: 4 i pół proc. wewn. 60,50; 3 proc. inwest. pierwsza 79, druga 80 serie; 5 proc. konwersyjna 60; 5 proc. kolej. 62; 4 proc. premj. dol. 39,25; 4 proc. konsolid. 61; 4 i pół proc. pozn. seria 1 54,50; 4 i pół proc. ziemsk. seria 5 56,50; 5 proc. Warszawy stare 68; 5 proc. Warszawy 1933 r. 66.25; 5 proc. Łodzi 1933 roku 58,05; 6 proc. oblig. Warszawy 6 em. 68, 8 i 9 em. 66. Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów ziemskich nieco mocniejsza dla miejskich utrzymana.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ w BYDGOSZCZY

z dnia 16 maja 1939 r.

Groch polny 25,00—27,00; Łubin żółty 12,50—13.00; Łubin niebieski 11,25—11,75. Tendencja na pszenicę ożywiona, na resztę spokojna.

Obroty: Pszenica 142 t; Żyto 135 t; Jęczmień 33 t; Owies 5 t; Mąka pszenna 20 t; Mąka żytnia 75 t; Otręby pszenne 15 t; Otręby żytnie 62 t; Ziemniaki fabryczne 30 t; Ziemniaki sadzeniaki 25 t; Płatki ziemniaczane 15 t. Ogólny obrót 594 ton.

Tabela loterii

(NIEURZĘDOWA) **z dnia 16 maja**

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 10.000 padła na nr. 29863

Zł. 50.000 na nr. 93032
Zł. 15.000 na n-ry: 11167 153757
Zł. 10.000 na n-ry: 1368 101835 122498 140177
Zł. 5.000 na n-ry: 38643 50451 73173 161515
Zł. 2.500 na n-ry: 22935 36968 55346 63462 70949 72320 120126 123446 134348 141780 155020 159801 160846
Zł. 2.000 na n-ry: 7637 16390 17103 28931 34640 35713 50911 53268 55417 59045 66154 79166 125298 138207 147158
Zł. 1.000 na n-ry: 175 1310 1790 1891 4643 7151 7738 9808 10222 10800 14020 22865 34328 43439 46925 48490 52155 57581 61607 64742 68337 69781 80864 87484 96759 100217 101034 117066 130280 130885

Wygrane po zł 250

38 165 245 60 409 77 903 28 1044 339 96
418 690 748 85 856 902 2034 112 44 390
467 562 668 709 97 836 94 957 62 77 3011
36 70 152 249 69 431 718 981 4140 54 269
405 574 637 84 752 62 84 890 5011 65 98
314 465 95 505 14 715 820 30 39 37 43 979
91 6035 83 227 31 519 717 806 26 7076 95
241 432 84 93 661 70 701 21 33 47 809
56 89 933 38 8054 60 120 76 400 30 78 533
41 98 788 868 990 9005 40 186 328 46 649
92 788 943

10063 81 227 395 438 93 558 624 731 40
42 913 54 11041 223 46 808 50 65 955 12123
51 93 267 76 341 451 507 79 761 816 10 20
21 13117 39 53 68 323 58 426 45 508 68
636 50 868 926 35 56 59 14105 18 30 77
321 70 459 510 15 674 77 821 23 979 15088
111 88 329 432 57 95 556 94 657 738 833 43
902 57 69 16011 55 237 487 939 17072 105
73 99 256 64 316 34 511 29 85 607 31 72
18047 65 93 199 235 98 516 639 701 862
982 19154 470 541 70 95 602 735 805

20172 221 25 307 403 44 66 64 91 520
616 23 826 49 63 69 75 987 90 21088 150
55 60 224 497 538 45 629 30 54 60 817 914
76 22016 104 375 468 514 16 33 82 763 880
23151 238 422 93 521 49 92 651 856 956
24136 296 355 77 403 65 644 70 700 858
25062 127 213 582 637 778 803 63 67 908
67 26002 28 91 152 89 253 51 20 72 75 380
433 35 64 502 635 69 706 85 850 83 27019 20
67 315 76 95 407 11 514 641 90 772 970
28180 94 96 255 410 516 73 79 92 635 67
77 725 812 21 35 69 29025 154 281 88 365
424 31 55 66 506 53 800 79 916

30075 94 211 331 424 65 695 709 10 37
90 893 912 31313 31 485 551 65 603 12 716
33 74 821 33 80 996 32153 83 90 99 234 401
48 56 82 99 626 98 780 896 33055 125 68
333 42 88 437 571 692 756 60 81 83 90 807
34297 303 21 20 459 685 802 10 60 95 983
35039 49 76 211 76 77 319 439 569 892 917
36142 289 98 301 402 36 50 590 745 933
37002 75 222 339 474 78 584 607 731 77
38123 20 82 89 93 510 645 54 701 922 53
89 95 39048 75 386 473 834 99 758 94

40013 108 2 9264 44 646 801 973 93 41478
606 79 764 815 42054 264 423 498 572 83 815
21 43011 78 228 61 376 468 93 656 719 82
807 14 907 28 61 376 468 93 656 719 82 907
28 44110 310 49 71 80 419 54 510 92 95
663 88 784 994 45087 235 46 62 80 309 7
407 580 731 67 93 844 74 919 48 46067 106
65 295 327 614 740 817 34 53 58 88 911 47
47027 61 85 87 443 505 22 602 97 939 69
48004 111 352 689 774 82 931 51 78 49112
237 76 553 711 882 911 64 73

50156 306 33 41 5 785 433 56 514 70 696 746
852 68 932 36 51041 100 15 49 486 501 32 631 87
52021 58 204 300 79 557 656 700 89 831 920
53077 88 433 745 842 80 941 54044 186 225 315
720 76 830 55104 38 93 266 86 466 594 606 727
826 42 56031 140 262 95 340 55 77 419 99 613 85
866 57075 111 87 219 316 29 423 573 83 99 633
72 979 84 58061 107 242 93 403 532 617 77 744
837 938 59095 138 349 454 524 25 60 617
845

60067 349 52 69 92 429 92 585 92 713
60 69 6112 59 84 249 70 331 42 487 97 748
893 62044 121 46 217 31 83 315 47 84 646
774 808 55 63161 297 313 476 85 630 712
840 979 95 64162 213 406 13 500 671 866
65071 94 200 96 360 79 89 507 36 98 658
726 88 832 66011 158 241 433 80 557 613
17 56 97 700 67088 300 48 549 632 96 68153
463 552 803 88 986 69022 362 503 674 777
911 68 97

70096 275 474 716 50 7 8 99 71067 99
307 461 6 83 521 52 61 668 87 812 43 6
72013 30 69 219 637 59 774 73250 33 405
559 732 44 71 954 74019 79 83 166 291 499
543 8 700 802 996 75152 70 93 205 319 500
29 48 609 54
76179 91 423 83 716 830 96 970 82 77034
166 248 308 438 564 89 732 3 78 82 868
99 78038 65 169 292 406 59 80 933 8 66
86 79031 269 91 747 52

80033 254 464 521 7 892 81021 68 150
290 331 91 510 669 753 67 82137 51 296
402 31 61 557 99 788 83070 81 115 76 280
93 497 535 71 731 65 904 86 8 84751 67
97 886 85079 101 2 67 292 313 42 441 93
564 633 54 778 871 5 914 20 3 55 86104
267 589 743 87416 19 606 41 731 965 88164
91 349 50 402 735 97 89155 423 589 623
70 721 56 931

90099 119 216 84 351 2 400 24 584 608
856 9 91018 98 550 605 954 92070 156 78
414 07 73 788 93078 97 158 372 94 587
623 988 94091 285 310 441 64 535 651 783
4 828 95098 121 228 97 346 412 533 80 610
96007 19 52 244 7 303 7 80 403 572 630 59
91 845 8 70 97070 119 238 9 58 9 354 433
502 18 70 844 64 928 36 64 98100 43 75
307 405 7 38 504 27 99294 529 54 759 919

100063 8 280 434 93 580 625 101006 77
253 357 426 81 559 611 782 801 14 949
102015 55 72 173 209 99 346 496 645 67
103125 276 556 88 104024 58 282 337 9
409 30 677 83 752 812 25 77 926 82 105057
108 13 59 207 496 751 821 921 106056 445
861 76 929 31 107161 223 50 381 542 57
736 82 866 966 82 108166 277 422 45 72
750 868 952 109103 48 205 25 336 662 839
110269 529 764 111113 52 82 227 343 88
420 576 622 709 77 888 112019 173 298 302
65 643 773 822 79 968 113196 588 714 888
916
114008 173 282 464 508 23 62 73 96 646
65 919 46 115000 216 301 605 6 663 718
80 886 964 116227 36 357 649 700 117127
254 351 677 806 958 118120 82 282 400 56
567 700 8 119046 88 108 373 406 99 508 30
610 703 837

120021 86 290 312 66 72 432 76 81 516
630 46 798 967 86 121122 205 67 79 353
454 64 704 9 30 122071 311 622 904 123053
139 314 41 49 98 468 70 741 959 69 124047
151 69 271 85 89 436 540 78 629 725 841
125083 243 87 680 92 860 99 126247 772
814 908 30 127128 203 7 84 301 491 519 31
894 96 956 82 97 128021 91 102 639 539 72
750 813 129019 42 350 561 920 23 43
130205 343 62 450 83 532 95 675 776 855
131070 145 78 481 89 523 67 97 679 749 963
132017 192 255 321 588 97 670 939 133150
72 274 77 83 535 36 675 795 846 58 98 992
134063 226 476 89 99 561 690 794 808 44
50 55 915 75 135087 190 491 586 646 81
882 913 43 72 75 136000 15 161 221 28
444 569 720 91 997 137446 94 768 79 138060
495 511 706 815 27 84 139065 159 89 221
307 37 439 49 77 639 57 748 853 932

140068 119 80 239 343 69 595 672 724
52 835 47 997 141032 92 224 51 63 83 328
30 41 485 615 41 42 783 905 31 37 68
142024 66 165 265 96 408 515 636 742 835
84 919 143126 387 495 633 60 821 917
144138 242 62 68 79 356 86 476 84 735 827
914 36 145014 101 42 80 208 53 637 508
61 70 146072 273 300 513 989 147035 135
89 480 510 715 33 848 92 961 77 95 148021
78 125 46 273 320 37 483 504 696 777 872
98 910 149108 15 219 72 402 22 29 694 845
50 76 150009 109 230 814 58 90 151058 63
72 297 301 69 456 544 601 90 92 964
152136 346 65 418 523 47 618 54 782 801 61 983
98 153225 53 66 520 47 664 832 83 923 154044 89
141 371 815 19 919 155262 95 426 508 652 156017
31 571 771 844 947 157023 93 101 2 25 221 73
385 464 81 683 779 904 53 158021 52 53 286 309
13 23 46 68 554 622 73 88 892 95 96 926 58 65
159023 82 104 12 213 384 492 520 740 63
160008 9 44 217 315 17 551 601 765 960 161231
88 94 325 591 806 917 162178 230 386 405 639 67
729 65 73 894 927 31 163095 240 357 84 477 79
601 860 78 988 164063 74 213 519 673 731 48 55
80 894

III ciągnienie

Wygrane po zł 250

135 797 1243 308 44 483 825 36 2021 71
84 92 228 545 82 971 3461 582 719 4244 432
6 613 28 992 15480 725 6065 270 472 7306
8 827 994 8046 221 361 643 9049 596 759
66 95 825 38

10017 205 433 83 554 57 634 65 970 76
11037 103 12079 270 319 416 799 894 947
13023 76 89 92 128 95 384 609 833 14119
407 741 847 15242 615 956 16175 460 69
639 17004 577 619 755 841 18147 63 310
446 798 860 917 90 19018 94 508 977

20084 103 11 37 330 557 21040 221 515
645 733 802 22014 17 152 213 29 82 522
23003 140 280 304 466 585 647 61 950
4115 260 445 500 787 979 25030 35 88 182
92 570 688 92 736 978 26030 101 304 67
541 765 843 982 27130 213 381 662 714
28008 47 82 259 352 577 662 765 864 29343
89 476 986

30000 64 287 539 719 829 950 31048 253
460 656 72 895 32243 340 73 426 49 583 87
575 79 33026 376 737 827 34003 173 77 227
31 342 76 406 84 768 35238 361 690 966
36022 138 271 405 65 516 609 16 97 838
37027 258 320 430 662 78 87 88 92 846 900
38135 255 847 39341 406 813

40034 240 947 41224 306 511 38 648 797
941 42714 43139 42 456 779 913 97 44093
39 568 699 45038 208 428 512 695 719 903
46177 203 34 367 431 916 47005 341 619 817
50 92 954 78 96 48388 615 765 49411 81
559 825 37 922

50211 465 697 51307 94 505 671 964 52011
139 287 730 811 53027 338 617 876 54022
878 55113 72 523 73 79 779 56006 478 710
804 62 949 57056 124 345 516 18 620 94
97 859 94 963 58187 258 752 894 961 95
59103 66 304 95 594 654 770 83 834 990

6732 965 61163 71 211 998 62094 115 223
843 63122 531 702 68 938 64189 237 356
647 841 68 87 977 65088 100 709 66604
67699 68171 303 441 522 962 69145 81

70111 46 228 731 845 993 71293 498 860
72015 172 220 383 561 602 715 41 73018 64
213 34 355 90 434 844 959 74025 150 311
42 511 631 825 900 75119 90 253 562 66
599 957 76019 39 98 793 873 77443 46 552
914 61 78073 110 296 368 467 79720 865
959 69

80028 526 84 887 81145 47 631 55 741
82043 149 72 276 335 510 609 726 83575
852 84448 614 932 85183 232 989 86103 434
65 68 758 76 87046 568 85 707 45 925 50
88242 57 76 672 771 89177 609 942

90090 663 91642 745 50 92446 793 95 823
93115 606 739 94067 374 686 95552 63 90
96120 264 374 592 654 955 97251 88 339
545 854 920 99235 840

100022 362 456 726 869 87 101096 118 28
307 43 8888 918 102041 184 561 103089 139
626 791 962 104267 406 711 105330 431 82
732 866 106130 63 496 599 816 107127 346
582 971 108454 664 958 109386 654 754 68
933

110047 178 472 503 8 24 111198 631 910
112407 80 889 113045 112 414 48 697 807
32 114016 183 281 430 994 115317 650 976
116076 811 117022 77 485 592 805 99
118218 346 98 899 119377 578 735 67 830

120075 199 258 73 423 566 718 121036
69 138 73 466 787 122132 258 338 571 642
983 123255 410 800 940 82 124048 75 241
401 730 125164 268 790 958 126117 899
960 127150 438 649 99 833 927 128057 73
96 183 775 129087 237 94 539 658 772 975
130169 570 79 634 131039 181 242 376
538 58 94 665 762 848 912 132073 787
133075 324 69 981 134080 102 296 381 427
48 623 892 135008 441 525 52 619 948
136097 154 204 34 60 316 617 978 137066
544 87 876 928 138645 878 979 139001 53
377 80 520 695

140016 286 320 665 74 951 141274 340
63 468 591 995 142281 338 596 808 49 57
959 143245 97 428 717 802 938 144211 593
704 25 811 145025 209 59 482 603 780 813
30 146451 729 823 147663 66 777 865 942
55 148117 329 149064 107 309 22 48 411
547 642 87 939

150227 440 49 524 72 89 94 684 94 803
151083 84 593 640 731 975 152027 74 121
530 661 753 841 153065 79 162 325 498 563
72 670 894 966 80 154107 18 505 897 155075
150 504 659 998 156502 674 726 930 157311
79 534 726 158128 61 353 533 605 791 996
159061 737

160046 316 481 501 719 884 161330 98
162013 196 216 24 62 641 749 163001 67[illegible]
284 396 403 64364 601 46

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 148277

Zł. 50.000 na nr. 159132
Zł. 25.000 na n-ry: 133720 139914
Zł. 10.000 na nr. 81103
Zł. 5.000 na n-ry: 38927 46905 96032
ZZł. 2.500 na n-ry: 25035 27042 52301 56715 57228 91202 95223 108414 120704 131771 138633 143605 144692 153738 155873 161867
Zł 2000 na n-ry: 18031 29948 50356 59029 64761 69652 82687 91875 97138 119772 120227 121015 122840 128026
Zł 1000 na n-ay: 4970 12427 26749 28578 42063 50975 56405 67640 94407 106982 109539 113109 114192 116676 120831 122825 125308 128299 134427 13984 142135 143649 153538 155752 158443 159761 160749 162606

Wygrane po zł 250

410 665 1537 956 2125 71 468 691 812
3525 98 849 914 4255 82 341 483 590 777
97 868 71 5571 728 954 6305 515 88 830
70080 119 46 394 596 621 46 843 60 926
8003 163 496 650 9115 259 958 73

10032 48 615 785 919 89 11140 357 484
979 12356 60 917 13046 14645 15406 626 69
17006 248 71 546 883 17083 415 586 643
18177 83 205 309 958 19724 817
20118 31 569 742 944 21031 182 283 688
836 925 93 22208 728 937 90 96 23084 177
376 409 12 545 999 24013 438 647 963
25211 86 546 50 633 55 74 761 26011 41 111
395 439 570 842 27897 28108 360 463 748
29482 651
30047 160 209 343 426 535 31276 350 99
560 832 922 65 32425 33242 525 789 820
34005 276 356 505 729 40 882 908 35051
631 36 739 43 829 963 75 36005 20 37 206
427 830 970 37049 386 90 489 557 820
38083 133 296 369 555 780 39216 87 412
59 622 95
40357 465 571 819 49 77 963 41378 637
857 42164 248 501 649 779 43116 401 522
44280 98 307 469 605 33 870 986 46117 254
436 99 889 993 47217 467 569 48148 253
454 502 683 824 993 49665
50097 389 751 833 970 51132 262 309
33 868 973 52183 336 487 850 53210 327 37
588 54021 143 390 432 649 702 65 55003
121 814 56013 149 92 287 372 492 599 57140
281 593 994 58046 174 209 34 519 814 35
954 59194 543 695 858
60136 288 351 505 609 41 61128 29 34
477 595 62107 84 354 63034 86 328 603 985
64178 87 324 482 525 779 65045 132 621
66361 958 67278 319 651 68042 97 141 73
69186 90 316 584 928
70015 372 625 891 71100 396 996 72014
309 400 939 73013 456 74086 193 250 358
459 925 75378 573 848 907
76036 251 300 35 411 22 40 649 849 77049
275 96 588 661 941 74 78374 518 78 859 74
79 274 763
80286 323 67 95 601 716 81205 427 761 82070
185 368 688 858 83219 88 323 799 803 33 86
924 84068 201 424 97 535 764 849 85221 492
86004 551 88 649 741 68 990 87175 318 535 676
897 88214 514 47 54 953 89223 658 720 866
90320 526 781 892 91471 552 86 853 88 92092
213 31 491 809 93108 215 755 70 831 94171 493
660 95235 58 88 432 509 96072 86 167 531 74
941 97027 121 513 781 978 98695 800 42 99053
430 93 965.
100176 432 71 98 521 33 84 733 101151 273 311
93 743 830 76 912 102525 655 103313 509 718
961 104277 351 432 105 219 106 220 858 107237
322 536 666 934 108102 61 288 524 67 682
710 109151 729a 869
110041 798 868 111161 507 806 17 112712 113207
397 584 779 820 920
114143 65 635 71 98 817 86 115171 233
54 321 452 581 851 116282 86 363 402 43
599 974 117301 438 738 890 118273 399 479
549 64 790 879 119679 795
120089 111 412 706 927 121019 216 19
567 69 671 72 915 122091 149 876 123552
624 78 812 40 43 124180 503 36 125300 40
452 126127 216 71 962 127012 73 622 759
905 128151 60 397 515 667 902 129113 227
377 408 933
130074 443 692 719 131210 93 408 25 34
802 81 83 142081 137 81 539 743 133289
471 504 713 934 134112 98 867 913 135182
255 66 366 499 680 858 984 136054 188 429
629 137410 519 138044 106 450 647 139369
435 542 50 600
140050 429 545 870 141349 614 79 142226
826 934 92 143063 155 328 500 73 600 719
149109 54 282 407 848 921 145131 242 315
538 146066 100 29 705 801 27 33 37 147300
471 85 528 963 148218 58 474 897 149293
373 701 40
150368 445 732 151343 475 77 759 829 38
152096 153609 798 955 154159 203 781
155008 354 473 616 722 955 156225 331 640
739 859 954 157306 18 30 45 567 916 57
158213 615 86 159295 641
160275 367 161268 355 690 811 923 162075
175 598 868 163038 159 825 74 951 164742
834

„Święto dziecka" w Danii



W Danii, podobnie jak u nas obchodzone bywa „święto dziecka". Głównym punktem tegorocznego obchodu w Kopenhadze był olbrzymi pochód dzieci w strojach ludowych

Hallo, tu Polskie Radio!

ŚRODA, 17 MAJA 1939 r.

Program ogólnopolski.

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Kazik na manewrach" — obrazek słuchowiskowy. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla dzieci: „Nasz koncert". 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła — gawęda. 16,35 Staropolskie pieśni maryjańskie (ze Lwowa). 17,00 Odczyt wojskowy. 17,15 Utwory Karola Stamitza w wyk. Jana Rakowskiego (viola d'amore). 17,40 Muzyka (płyty). 17,50 Przygotowanie gospodarczej obrony państwa — pog. 18,00 Piosenki w wyk. Janiny de Witt (Giovanna da Milano) (płyty). 18,30 „Nasz język" — audycja w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego. 18,40 „Wuj kupuje auto" — powieść mówiona Anieli Gruszeckiej - Nitschowej. 19,00 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 Koncert rozrywkowy (dalszy ciąg) (z Wilna). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert chopinowski w wyk. Jana Eklera. 21,30 „Odpowiedzialność społeczna pisarza" — wieczór literacki Jerzego Zawieyskiego. 22,00 Muzyka norweska — z okazji święta narodowego Norwegii. Edward Grieg (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 22,58 Komunikat szybowcowy (ze Lwowa). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU.

6.57 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza". 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 U progu sezonu wycieczkowego — pogadanka Czesława Bartkowiaka. 18.15 Fr. Schubert: Muzyka baletowa z Rozamundy — płyty. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20.00 „Słonecznik jako pasza" — pogadanka rolnicza wygłosi inż. Andrzej Miksiewicz. 22.00 Koncert rozrywkowy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25 **Sofia.** „Tristan i Izolda" — opera Wagnera.
20.15 **Droitwich.** Londyński Festiwal Muzyczny. Koncert Beethovenowski Dyr. Arturo Toscanini.
20.30 **Bruksela franc.** Koncert symfoniczny.
20.30 **Lille.** „Piękna Helena" — operetka Offenbacha.
20.30 **Rennes.** Koncert symfoniczny.

CZWARTEK, 18 MAJA 1939 r.

Program ogólnopolski.

7.15 Pieśń „Najświętsza Panno". 7.20 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Koncert orkiestry wojskowej pułku „Dzieci Łodzi". 9.00 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża Ks. Ks. Misjonarzy w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny z Wilna. 13.00 „Stan. Brzozowski czyli sumienie intelektualne" — szkic dr. Wacława Kubackiego. 13.15 Muzyka obiadowa (ze Lwowa). 14.45 Rozmowę technika z młodzieżą przepr. Wacław Frenkiel. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Palestrina: Missa Papae Marcelli — fragmenty. 16.55 Powszechny Teatr Wyobraźni „Dobry sąsiad" — humoreska. 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie (z Poznania) 19.45 Wolfgang Amadeusz Mozart — płyty. 20.25 Audycje informacyjne. 21.00 „Bajka o sześciu synach zegarmistrza". 21.40 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P.R. 22.58 Komunikat szybowcowy (ze Lwowa) 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Koncert w wykonaniu Orkiestry i Chóru P. R. pod dyr. Feliksa Nowowiejskiego.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU.

Po nabożeństwie ok. godz. 10.30—11.57: I. Muzyka z płyt. II. „Prawdziwy Pan człowieka" — odczyt ks. Zygfryda Kowalskiego. III. d. c. muzyki z płyt. 13.00 Bieg „Dziennika Bydgoskiego" — transmisja ze Stadionu Miejskiego w Bydgoszczy. 15.00 śpiewa Chór Żołnierski Dyonu Pomiarów Artylerii pod dyr. kapr. Alfonsa Ulrycha. 15.20 Polskie marsze wojskowe — płyty. 19.45 Recital śpiewaczy Julii Gorzechowskiej. Akomp. Krystyna Wyrobek-Roesnerowa (z Gdyni). 20.05 Józef Haydn: Kwartet smyczkowy op. 74, Nr. 13 — płyty. 20.15 Wiadomości sportowe z Pomorza.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15 **Królewiec.** „Zemsta nietoperza" — operetka J. Straussa.
20.15 **Monachium.** „Casparone" — operetka Miloeckera.
20.30 **Deutschlansender.** Koncert orkiestrowy.
21.00 **Monte Ceneri.** „Manon" — opera Masseneta.
21.00 **Mediolan.** „Pasja wg. św. Mateusza" orat. J. S. Bacha.
21.15 **Radio Romania.** Recital śpiewaczy Pawła Prokopieni.
22.00 **Budapeszt.** Utwory fort. Liszta w wyk. Dohnanyi'ego.

Słonecznik, jako pasza.

W środę, 17 bm. o godz. 20 — inż. Andrzej Miksiewicz wraz z rolnikami rozważać będzie sprawę słonecznika, jego uprawy i zastosowanie jako paszy treściwej.

Piękna audycja w Dzień Wniebowstąpienia czeka słuchaczy Rozgłośni Pomorskiej około godziny 10,30. Po nabożeństwie transmitowanym z kościoła Św. Krzyża w Warszawie — usłyszymy preludium z sonaty skrzypcowej nr 6 J. S. Bacha i wykonaniu Jadwigi Dębickiej słynne „Alleluja" Mozarta.

Następnie ksiądz Zygfryd Kowalski będzie mówił na temat: **„Prawdziwy Pan człowieka"**. Utwory wiolonczelowe Tartiniego i Vivaldiego dopełnią całości.

Toruń i Gdynia — rozbrzmiewają pieśnią polską.

W czwartek, 18 maja, świąteczne popołudnie poświęca muzyczny program Rozgłośni Pomorskiej wyłącznie **pieśniom polskim. O godz. 15-tej,** wystąpi w toruńskim studio chór żołnierski Dyonu Pomiarów Artylerii pod dyr. Alfonsa Ulricha. **o 19.45** z punktu mikrofonowego w Gdyni — Niewiadomskiego, Noskowskiego, Wiłkomirskiego i Moniuszkę — śpiewa Julia Grzechowska. Śpiewaczce akompaniuje Krystyna Roesnerowa.

PRZETARG NA ROBOTY BUDOWLANE I STUDNIARSKIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie: 1) budynku hydroforni w Gdyni, 2) studni rurowej wierconej głęb. około 38 m. w Gdyni.

Formularze przetargowe tj. ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i warunki (uwagi) techniczne, dla obu wzgl. tylko dla jednej roboty otrzymać można bezpłatnie, zaś przy przesłaniu pocztą za opłatą po 0,50 zł. za każdy kosztorys w Dyr. Okr. Kolei Państw. w Toruniu pokój 449, gdzie również można przejrzeć plany, warunki ogólne wykonywania robót, wzór zawrzeć się mającej umowy i otrzymać bliższe informacje. — W sprawie obejrzenia miejsca robót należy zgłaszać się do Oddziału Drogowego w Gdańsku, lub odcinka drogowego PKP I w Gdyni. — Oferty sporządzone na oryginalnych z Dyrekcji otrzymanych formularzach i zgodnie z warunkami składania ofert, zaopatrzone napisem: „Oferta do przeargu na dzień 25. V. 1939 r. na wykonanie: 1) budynku hydroforni w Gdyni, 2) studni rurowej wierconej w Gdyni" na jedną lub na obie roboty, winny być składane do skrzynki ofertowej festybulu gmachu D. O. K. P. lub przesłane pocztą do dnia 25 V. 1939 r. godz. 12-ta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25. V. 1939 r. godz. 12.15 w sali konferencyjnej dolnej DOKP w Toruniu. Do oferty musi być dołączony kwit lub dowód na wpłacone do Kasy Dyrekcyjnej wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty. Weksli solo (bez żyra) i czeków nawet zawinkulowanych nie przyjmuje się jako wadium. Oferta obowiązuje Firmę pod rygorem utraty wadium przez przeciąg 6 (sześciu) tygodni. Termin wykonania robót określa się dla budynku hydroforni 10 tygodni. Dla studni 8 tygodni od daty udzielenia zlecenia. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, zaś wadia zwrócone firmom. Dyrekcja zastrzega sobie wyraźnie zupełnie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty, oraz możność podziału robót lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

11320

Sygnatura: Rep. Km. 648/36; 443/38; 465/38 i 485/38

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Skarszewach rewiru Jan Rybiński, mający kancelarię w Skarszewach, ul. Dworcowa Nr. 21 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 czerwca 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Skarszewach sala nr. 11 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Alojzego Gatzy, rolnika w Brzęczku nieruchomość wiejska, gospodarstwo rolne — grunt z zabudowaniem, położona w miejscowości Brzęczek, obszaru 46.69.80 ha skład. się z 3 domów mieszkalnych (dla właść., dożywotn. i robotn.) piekarnika, stodoły, obory, stajni, kurnika, ustępu i pompy. Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Skarszewach Brzęczek tom I wykaz LB. 1.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 40.000 gr. 00, cena zaś wywołania wynosi zł. 26.666 gr. 66. Dożywocie zapisane w dziale II-gim pod Nr. 6 utrzymuje się na mocy bez potrącenia z ceny nabycia.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.000 gr. 00.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Skarszewach, ul. Rynek Nr. 11, sala Nr. 12.

Reflektanci winni w terminie przetargu przedłożyć zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie powyższej nieruchomości.

Skarszewy, dnia 4 maja 1939 r.

Jan Rybiński, komornik.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki Pomorski — Wydział Dróg Wodnych ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę węgla kamiennego, sortymentu „Kęsy", pochodzącego z głębokich kopalń górnośląskich w ilości około 900 ton.

Szczegółowe warunki przetargu i dostawy są do przejrzenia w Urzędzie Wojewódzkim — Wydział Dróg Wodnych, ul. Krasińskiego 4, pokój 26 w godzinach od 11—12, względnie mogą być przesłane pocztą. 11322

Pensjonat **„Kościuszko"**
Ciechocinek
naprzeciw cieplicy i łazienek
Wyposażony w nowoczesne urządzenia — zapewnia swym gościom idealny pobyt.
Telefon 134. 9893 Garaże.

RESTAURACJA - KAWIARNIA
CIECHOCINEK
9888 R. Rożnowskiego
pod Oleandrami, ul. Legionów 11.
egzystuje od 35 lat.
Poleca się Szan. Kuracjuszom i Publiczności.

PIEKARNIA
A. Madaliński 9890
Ciechocinek, ul. Rynek 4, telefon 158.
Poleca codziennie świeże i smaczne pieczywo.
Dostawa do zakładów i pensjonatów.

Pensjonat
„Pod Orłem"
CIECHOCINEK
Telefon 133.
Najbliżej łazienek. Poleca pokoje słoneczne. Kuchnia smaczna i zdrowa, na żądanie dietetyczna. 9891

Pensjonat
„Ormuzd"
Ciechocinek 9892
naprzeciwko łazienek, nowocześnie urządzony, pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Garaże. Telefon 269.

„Wedliniarnia"
Eug. Przybylskiego
Ciechocinek
ul. Zdrojowa Nr. 1, (dom P. Z. Z.)
poleca znane ze swej dobroci i smaku własne wyroby. 9886

Pension
„HOME" 9884
CIECHOCINEK
pokoje komfortowe. Kuchnia wyborowa, na życzenie dietetyczna. — Tel. 127. — Garaże.

Pensjonat 9885
„PORAJ"
Drowej Wielowiejskiej
CIECHOCINEK
obok łazienek. — Pokoje wygodne z piecami. — Kuchnia wyborowa, dietetyczna.
Ceny umiarkowane. Tel. 144.

SPRZEDAŻE

Malarskie
wałki, szablony, tapety farby, lakiery, towar pierwszorzędny poleca
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35 (2987

Nowości 2887
wiosenne
Jedwabie
Wełny
w najmodniejszych deseniach
i wielkim wyborze
poleca
Józef Betański
Toruń, Szeroka 2
Kredyt na asygnaty.

Molochrony
naftalina, środki przeciw robactwu, trucizna na szczury, skuteczne poleca
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35. (2987

Płótna
i 2483
inlety
gwarantowane
W. Grunert
Toruń, Szeroka 32
telef. 19-90

Uwaga
nowożeńcy!
Najkorzystniejsze źródło zakupu **mebli**
tylko wprost
z fabryki mebli
Zenon Kowalewski
Toruń.
ul. Nowy Rynek 18, tel. 1332
Przyjmuję wszelkie zamówienia. 2585

Bezpłatnie
wywołujemy klisze i błony
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń, 3048) Szeroka 35

Zwir
Toruń, Żółkiewskiego nr. 20-22. Telefon 16-56. 2884

Kredyt na asygnaty!
Najtaniej 3034
nowości letnie
MATERIAŁY
BIELIZNA
GALANTERIA
najkorzystniej
P. Składanowski
Toruń, Stary Rynek 24

Jadalnie
Sypialnie
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Gwoździe
Druty
Śruby
Nakrętki
Nity
poleca
P. Tarrey
Toruń
Tel. 20-93 St. Rynek 23
2882

Dobrze utrzymana
przyczepka do motocykla, marki Stolz, tanio na sprzedaż. Gdańsk-Oruna, Neue Welt 73. (9110



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!
Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia.
Najlepiej
czyści chemicznie i farbuje
Barwa - Kałamajski
Toruń, ul. Szeroka 21

Do I-ej Komunii św. 3054
odpowiednie
Podarunki
jak: **Albumy**
Pamiętniki
Wieczne pióra
i t. d.
u Busiakiewicz
Toruń Chełmińska 24
Telefon 14-38

Sypialnie
jadalnie, gabinety, tapczany, kuchnie
poleca 847
T. KASPROWICZ
Toruń, ul. Prosta 5

L. O. P. P.
Wszystkie przepisowe środki dezynfekcyjne, uszczelniające do obrony przeciw-gazowej z bezpłatnymi bardzo chętnymi fachowymi instrukcjami poleca T. Rzymkowski i Nowa-Drogeria, ul. Szeroka 43— Królowej Jadwigi 2, składy apteczne. (3046)

Mieszkania

Lokal
restauracyjny z 3 pokojowym mieszkaniem nadającym się na jadłodajnię z urządzeniem, zaraz do wynajęcia. Toruń, Łazienna 7, II. p. (3059

PENSJONAT DLA CHRZEŚCIJAN
„GRAŻYNA"
Ciechocinek, Centrum. Poleca pokoje słoneczne, z balkonami — Kuchnia znana wyborowa, dostosowana do zleceń p. p. Lekarzy. Pod długoletnim zarządem **Hanny i Janiny Tulczyńskich** 9889

Pensjonat **„Juljanówka"**
Drowej A. Sawickiej
CIECHOCINEK
położony w centrum obok łazienek i cieplicy.
Pokoje słoneczne i wygodne. *Kuchnia wyborowa dietetyczna.*
CENY UMIARKOWANE. 9887

Bóle **artretyczne reumatyczne podagryczne**
najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słoty i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN" GĄSECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamicą nerkową oraz złą przemianą materii. Orygin. „UREMOSAN" GĄSECKIEGO do nabycia w aptekach.

Hurt Rolny
Sp. z ogr. odp.
Kowalewo
uruchomił za kartami kontrolnymi
wymianę
zbóż na mąkę,
3055 **otręby, kaszę i śruty.**

Fabryka Mebli Artystycznych 2885
H. Matthes
TORUŃ, ulica Chełmińska 11
Pokoje od 750 zł

„Arnold Fibiger" 2453
Niech każdy pamięta —
przez lat 60 w służbie Klienta
Skład Fabryczny
Toruń, ul. Różana pod Arkadami.
Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w światowej wystawie w Nowym Jorku

MATRYMONIALNE

Kupiec
bławatnik lat 24 szatyn wysoki, posiadający skład w większym mieście wartości 50.000.— bez długu z braku znajomości pozna pannę z dobrej rodziny, miłą religijną i gospodarną do lat 22 z odpowiednim posagiem. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty wraz z fotografią do „Gazety Pomorskiej" Gdynia pod „A" 7752.

RÓŻNE

Jasnowidzące
Medium Nunda otworzy każdemu oczy!!! Rozwiąże pod gwarancją najbardziej zawiłe sprawy!!! Wybiera numery loteryjne w transie medialnym — powie kiedy, ile, czy wogóle wygra!!! Podaj datę urodzenia — 25 groszy na porto. Medium Nunda, Kraków Bonerowska, skrytka pocztowa 740. (13179

Nie
załączać znaczków!!!
Światowej sławy Jasnowidz Vichara wybiera pod gwarancją szczęśliwe numery. Rozwiąże Ci zagadkę przyszłości — da Ci klucz Nowego Życia—Dobrobytu!!! Podaj zaraz datę urodzenia. Jasnowidz Vichara, Kraków Skrytka 5б7. 13189

Udzielam
tanio korepetycyj i
lekcyj
francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gra na fortepianie. Adamska Sukiennicza 4. 14

„MURVY"
Światowej sławy jasnowidz. wybiera szczęśliwe numery, gwarantując wygrana. Przepowiednie astro-medialne odkryją Wam tajemnicę powodzenia. Zdobędziesz pożądana miłość, zadowolenie. Nadesłać datę urodzenia, imię, nazwisko. Adresować: Instytut „Murvy", Kraków Skrytka 187. (13198

Mężczyźni!
Niebywały dotąd cudowny środek rewelacyjny! (Siła) Pisać natychmiast załączyć na przesyłkę 55 gr. „Studio" Kraków, Szewska 7-8 (13188

Wielki
Arcymistrz Tajemnic wschodu prawdziwy Jasnowidz, który przepowiedział upadek tronów — dodaje każdemu do indywidualnego horoskopu, klucz powodzenia — dla loterii, zdobycia miłości — zwyciężania wrogów! Prześlij datę urodzenia — załącz 5 pytań, imię krewne zmarłej osoby — 1.50 znaczkam na analizę. Szangoni Kraków, Szewska 7. (13189

Tłumacz
przysięgły francuski, rosyjski. Biuro pisania podań. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel 12-48. Nieczuja-Ihnatowicz, ppłk. s. s — Gdynia, ul. Piłsudskiego Nr 5, m. 37 (7636

Pluskwy
karaluchy wytępia gruntownie z zarodkami nowy płyn: „Gazolit". Wytwórnia: Sikora, Grudziądz, Legionów 11.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi	zł 3,10	miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatk. książkowymi	2,90	„
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20	„
Z odbiorem w administracji	2,00	„
„Gazeta Gdańska" w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu	G. 2,00	„
Z doręczeniem przez pocztę	G. 2,32	„
Z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl.	G. 3,22	„

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej": Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. odp. Czcionkami Drukarni Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, Rynek Staromiejski 29. Telefony: Adm. 29-70. Sekr. red. 23-90. Nocny 29-91. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Kryzys kinematografii w Anglii

Z filmem angielskim jest niedobrze. Produkcja z roku 1938 jest o 40 proc. niższa w porównaniu z rokiem 1937. Wielu kapitalistów angielskich wędruje do wytwórni zagranicznych.

Jakież są przyczyny podobnego stanu rzeczy? Wszak pieniędzy nie brak, talentów również. A jednak? Obserwatorzy i znawcy zagraniczni twierdzą, że produkcji filmowej angielskiej „jakoś dziwnie brak życia, oryginalności".

Benatzky jedzie do Hollywood

Sensacją dla wielbicieli słynnych na cały świat operetek Benatzky'ego, będzie wiadomość, że znakomity kompozytor jedzie do Hollywood, by z jedną z wytwórni zawrzeć długoletni kontrakt. Wkrótce więc usłyszymy melodie znakomitego twórcy „Rozkosznej dziewczyny", „W małej kawiarence", „Moja siostra i ja" i wielu innych przebojów w amerykańskich filmach.

Tracy detronizuje Gable'a

Między Spencerem Tracy i Clark Gablem istnieje stara przyjaźń, jeszcze z czasów wspólnych ich występów w teatrach nowojorskich.

Gdy niedawno ogłoszono w Hollywood Clarka Gable'a królem mody, Spencer Tracy odgrażał się, że go zdetronizuje. Ponieważ Spencer do ostatniego swego filmu musiał sprawić sobie cały szereg garniturów, gdyż z roli wypadało, że ma być elegancki, posłał przyjacielowi jego portret owinięty czarną krepą, z napisem „Król umarł". W tym samym pakunku znajdowało się najnowsze zdjęcie Spencera Tracy z napisem: „Niech żyje król". To się nazywa humor!

Nowinki filmowe

Gary Cooper — „duży chłopiec z Montany" ciągle jeszcze należy do szeregu najpopularniejszych aktorów, wobec czego nie może pozwalać sobie na długie odpoczynki, bo publiczność chce go widzieć na ekranie. Wkrótce po ukończeniu wyświetlanego obecnie w Polsce filmu „Pani i cowboy", Gary Cooper rozpoczął pracę przy nowym filmie pt. „*Pogranicze*". Tematem scenariusza jest ciekawy epizod z historii Stanów Zjednoczonych. „Pogranicze" reżyseruje Henry Hathaway, twórca niezapomnianego „Bengali".

Tytani wiedzy na srebrnym ekranie. Pamiętamy wielkie wrażenie jakie uczynił film z życia Pasteura. Obecnie Emil Jannings wystąpi w roli innego dobroczyńcy ludzkości profesora Kocha, tak zasłużonego na polu walki z gruźlicą. Film ten będzie nosił tytuł: „Tytan".

Hallo, Hallo! Miliony ludzi powtarzają te słowa codziennie po obu stronach wielokilometrowych linii telefonicznych. Ale nikt nie pamięta o słynnym wynalazcy tego cudu techniki, jakim jest telefon. Film osnuty na tle życia wynalazcy telefonu pt. „Graham Bell" jest obecnie na warsztacie jednej z wytwórni amerykańskich. Główne role w tym filmie odtwarzają: Don Ameche i Loretta Young.

Ciekawostki filmowe

Nastroje antyniemieckie w Ameryce
opanowały nawet produkcję filmową

Nastroje antyniemieckie w Ameryce przejawiają się w sposób coraz to silniejszy i bardziej powszechny, a opanowały już nie tylko teatry na Broadway'u, ale i film. Głośna była niedawno afera z artystą kabaretowym w San Francisco, występującym w roli dr Goebbelsa, co wywołało wielkie demonstracje, a artysta otrzymał dziesiątki listów anonimowych, grożących mu śmiercią. Z olbrzymim zainteresowaniem śledzi publiczność postęp prac nad najnowszym filmem Chaplina pt. „Dyktator". Bohater tego filmu ma mieć wiele wspólnych cech ze słynnym dyktatorem, który niemal równocześnie z najgłośniejszym na świecie artystą filmowym obchodził 50-lecie swoich urodzin.

Hollywood stoi obecnie pod znakiem produkcji filmów antyniemieckich. Jest wśród nich pewna kategoria filmów, przypominających poziomem, robotą, rodzajem akcji, charakterystyką typów dawne filmy z życia traperów i czerwonoskórych, czy też filmy detektywne gorszego gatunku. Z reguły, bohaterowie filmu, Niemcy odcinają się od tła odstręczającym wyglądem, niechlujnym strojem, dzikim spojrzeniem. Ręce ich są wielkie, a ruchy niezręczne.

Jednym z najgłośniejszych filmów tej kategorii jest „Spowiedź szpiega hitlerowskiego". Produkowano go w najściślejszej tajemnicy i nikt nie miał prawa wstępu, o ile nie posiadał specjalnego upoważnienia. Bohater filmu ma na piersiach wytatuowaną swastykę, główne role grają w nim Edward Robinson, Henry Victor i Paul Lukas. Wymienić należy również filmy takie, jak „Obóz koncentracyjny" i „Heil Ameryka". W tych dniach zaś jedna z wytwórni amerykańskich zapłaciła 265 tysięcy zł E. M. Remarque'owi za prawo sfilmowania jego nowej powieści z życia emigracji niemieckiej pt. „Bohaterowie". Główne role będą grali w tym filmie Spencer Tracy, Robert Taylor i Margaret Sullavan.

Interesującą jest wiadomość, że powieść wielkiego pisarza amerykańskiego i laureata Nobla, Sinclaira Lewisa, pt. „U nas to niemożliwe", powieść z rodzaju społeczno-utopijnych, przedstawiająca opanowanie Stanów Zjednoczonych przez totalistów i reakcję społeczeństwa na to, ma się stać przedmiotem filmu. Główną rolę prowincjonalnego wydawcy dziennikarskiego, uczciwego demokraty, a potem bojownika o wolność, ma odegrać Lionel Barrymore. We wszystkich tych filmach, które zresztą będą się różniły między sobą poziomem, tendencja antyniemiecka będzie bardzo wyraźna i podkreślana na każdym kroku.

Projektowane są również filmy innego rodzaju, nie zajmujące się bezpośrednio hitleryzmem, nie zwalczające go gwałtownie, ale gloryfikujące ustrój demokratyczny. Za reprezentanta tego kierunku w świecie filmowym uchodzi Robert Sherwood, z pochodzenia Kanadyjczyk. Był on żołnierzem w czasie wojny światowej i walczył w okopach we Francji, a obecnie pracuje nad zrealizowaniem napisanych przez siebie scenariuszów: „Rozkosze idioty" i „Abe Lincoln w Illinai". Sherwood, zapytany o swoje intencje, oświadczył: „Chciałem, aby historia Lincolna ukazała się na ekranach świata i ostrzegła ludzkość przed tym, co jej grozi. Gdyby Ameryka nie przyczyniła się do zwycięstwa sprawy demokracji, to uważałbym to za największą tragedię, która zdarzyła się kiedykolwiek w dziejach świata".

„Chiński aktor"

W amerykańskiej prasie ukazała się dowcipna notatka o ambicjach aktorskich Mickey Rooneya. Do ambicji wielkich artystek teatralnych i filmowych należy rola Julii w dramacie Szekspira „Romeo i Julia". Otóż Mickey Rooney w filmie „Przygody Hucka" według powieści Marka Twaina odtwarza satyrycznie postać Julii w scenie balkonowej. To dało podstawę amerykańskiemu dziennikarzowi do artykułu na temat: Sara Bernhardt, Modrzejewska (Amerykanie nazywają naszą słynną rodaczkę: Modjeska), Eleonora Duse, Norma Shearer i... Mickey Rooney.



Mickey Rooney.

Gdy pokazano gazetę Mickey Rooney'owi, który ma duże poczucie humoru, jego odpowiedź wypowiedziana na wpół serio, na wpół żartem, brzmiała: „Wszystko bardzo ładnie, ale czego śmiejecie się z tego? W chińskim teatrze role kobiet zawsze odtwarzali mężczyźni".

Powiedzenie to szybko obiegło całe Hollywood i teraz nazywają Mickeya: „chiński aktor".

Cecylia Parker wychodzi za mąż!



Cecylia Parker, młoda amerykańska artystka filmowa, która zdobyła wielką popularność w Ameryce, dzięki świetnej roli w cyklu filmów: „Rodzina sędziego Hardy" i w wielu innych, wychodzi obecnie za mąż. Narzeczonym jej jest Dick Baldwin, młody literat, krewny angielskiego męża stanu.

Witając Spencera Tracy Anglicy omal nie zabili Toscaniniego

Londyńczycy raz jeszcze dowiedli, że przysłowiowa angielska flegma jest pojęciem wyssanym z palca. Oto w tych dniach przyjechał na londyński dworzec Waterloo pociąg, wiozący słynnego artystę filmowego Spencera Tracy, który przybył z żoną na urlop do stolicy Anglii. Zanim jeszcze pociąg zatrzymał się, tłum kinomanek i kinomanów przerwał kordony policji. W tłoku tratowano ludzi, przewróconych zostało kilkanaście kobiet, nie oszczędzono nawet znakomitego dyrygenta, Artura Toscaniniego, który właśnie znajdował się na dworcu i usiłował przedrzeć się przez tłum. W takim stanie rzeczy zarządzono natychmiastowy odjazd pociągu, który zatrzymał się dopiero na maleńkiej stacyjce podstołecznej, gdzie „gwiazdor" wraz z żoną i towarzyszami mógł spokojnie wysiąść i udać się do hotelu. Oświadczył on dziennikarzom, że przyjazd „gwiazdy filmowej" może porównać chyba tylko z... katastrofą samochodową!

Dwuaktowe komedie wracają na ekran

Od czasu filmu niemego, komedie dwuaktowe, które cieszyły się poprzednio tak dużym powodzeniem, wyszły zupełnie z mody. Ostatnio kilka producentów amerykańskich rozpoczęło na nowo realizację dwuaktowych komedyj, opartych na specjalnie pisanych scenariuszach. Komedie te cieszą się w tej chwili w Ameryce i w niektórych krajach europejskich bardzo dużym powodzeniem i producenci amerykańscy zamierzają rozpowszechniać je obecnie po całym świecie. Do czołowych komedyj tego typu należą komedie Leona Errola, Edgara Kenned, Radio lash, Radio Musical.

Niewątpliwie wiadomość ta zainteresuje wszystkich kinomanów, gdyż dotychczasowe uzupełniania programów kinowych niejednokrotnie wołały o pomstę do nieba.

71

J. F. WITTKOP — *Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego*

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Nie, panie Soederlund. To, co chciałem powiedzieć, jest dla mnie zupełnie jasne i nieraz sprawdzone. Dłużej nie mogę ukrywać przed panem. Kocham pannę Brygidę.

Soederlund umilkł. Właściwie był przygotowany na oświadczyny Kolsa, a jednak uczuł się nieswojo: teraz jego willa w Sorrento zupełnie opustoszeje.

W Paryżu pod wpływem szeregu ostatnich wydarzeń, utwierdził się stopniowo w mniemaniu, że jego przyszłość przybiera coraz jaśniejsze kształty; wioząc Anielę do Berlina był pełen najlepszych nadziei i nagle się one rozwiały: wczoraj po południu miało nastąpić pierwsze jej spotkanie z mężem i od tego czasu nie miał żadnych wiadomości — innymi słowy, skończyło się pojednaniem. W tych warunkach brak Brygidy w willi „Girandola" dałby się podwójnie we znaki.

— Panie Soederlund — ciągnął Kols. — Może za rok... gdy już stanę twardo na nogach.... może wtedy pan mi pozwoli przyjechać do Sorrento i poprosić o rękę panny Brygidy. Rozumiem, że taki włóczęga jak ja to nie partia dla pańskiej siostrzenicy. Brakuje mi wiele, poczynając od ogłady towarzyskiej, ale mam przed sobą cały rok. Popracuję porządnie nad sobą, by stać się godnym panny Brygidy, a wtedy dopiero przyjdę do pana i jeszcze raz zapytam. Wiem, że pan mi powie szczerą prawdę.

Soederlund mocno uścisnął mu dłoń.

— Dobrze, kochany przyjacielu.

XXIII.

URAZ PSYCHICZNY

Sven Soederlund złożył dostatecznie przekonywujące dowody sprężystości umysłu, energii i niespożytej żywotności, więc miał bezwzględne prawo twierdzić, że jeszcze nie zestarzał się tak dalece, by zamiar poślubienia znacznie od siebie młodszej kobiety był niewłaściwy lub wręcz śmieszny.

Odbył długą poważną rozmowę z panią Reingraff, do której się odnosił z synowskim szacunkiem, ceniąc wysoko jej rozum i doświadczenie życiowe.

Pod wpływem tej rozmowy zaczął rozpatrywać swój stosunek do Anieli z pewnej odległości.

Stwierdził przede wszystkim, że jego miłość jest w zasadzie bezpodstawna, gdyż swoje złudne nadzieje osnuł jedynie na zaufaniu, którym go Aniela obdarzyła. Ten dar — cenny w ogóle — urósł do rozmiarów szczęścia dlatego właśnie, że otrzymał to zaufanie z rąk Anieli. Był naprawdę szczęśliwy, czy miał prawo czego innego wymagać?!...

Chciał się przekonać uczciwie, jakie jest istotne podłoże jego obecnych przeżyć: nieziszczone nadzieje na wzajemność, niezaspokojona namiętność, czy brak ostatecznego sprawdzianu, że jest jeszcze w pełni sił fizycznych i duchowych.

Był w silnej rozterce i pod nawałem sprzecznych myśli musiał się przyznać po raz pierwszy w życiu, że stracił całkowicie orientację. Chwilami wątpił o czystości i szczerości swych uczuć do Anieli, potem cierpiał głęboko, że ją utracił bezpowrotnie, wreszcie zaczynał wierzyć, że pod wrażeniem wzmianki dziennikarskiej o katastrofie samochodowej, w jego duszy dokonał się pewny przewrót psychiczny, niemal rozdwojenie jaźni.

Tymi spostrzeżeniami podzielił się z panią Reingraff.

— Pamiętam taki wypadek — odparła staruszka. Miałeś wtedy 10 lat. Matka dawała ci zagadki, aby skrócić trochę długie wieczory zimowe. Mróz rysował piękne kwiaty na szybach, w kominku przytulnie trzeszczało smoliste drzewo. Siedzieliśmy w jadalni przy lampie naftowej. Pewnego wieczora trafiła się zagadka, która mogła mieć dwa rozwiązania.... jeśli się nie mylę, były to „kwoka" i „dzbanek". Od tego czasu do każdej zagadki szukałeś dwóch rozwiązań i już nie potrafiłeś się zadowolić jednym. Gniewałeś się, nie chciałeś wierzyć, że to był wyjątek. Zastanów się Svenie, czy mniej więcej nie to samo teraz robisz?

Soederlund uśmiechnął się, ale był to wymęczony uśmiech. — Tak, pamiętam...

(Ciąg dalszy nastąpi.)